SPRAWOZDANIE

DYREKTORA C. K. IV. GIMNAZYUM

WE LWOWIE

ZA ROK SZKOLNY

1884.

TREŚĆ:

a) Rozprawa naukowa: O życiu i pismach Sebastyana Fabiana Klonowicza, napisał Antoni Roman Uhma.
b) Statystyka zakładu przez dyrektora.



WE LWOWIE.
NAKŁADEM FUNDUSZU SZKOLNEGO.
Czcionkami Drukarni Ludowéj.
1884.

O ŻYCIU I PISMACH

Sebastyana Fabiana Klonowicza.

I.

Świetny ów okres literatury polskiéj, rozpoczęty przez Reja a ustalony przez Jana Kochanowskiego, który „wiekiem złotym“ literatury naszéj nazywamy, przedstawia tak liczny poczet potężnych postaci literackich w każdym dziale piśmiennictwa polskiego, iż pod tym względem chyba wiek dziewietnasty, a mianowicie pierwszą jego połowę z owym okresem porównaćby można. Pośród tych licznych poetów i prozaików, polityków i kaznodziejów wybitnie a poważnie zarysowuje się potężna postać poety Sebastyana Fabiana Klonowicza, który pomimo, że jest niezaprzeczenie jednym z najpłodniejszych pisarzy naszych téj epoki, przecież w skutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności przez dłuższy przeciąg czasu pozostawał niejako w zapomnieniu, a dzieje jego życia i stanowisko literackie na podstawie dzieł po nim pozostałych do niedawna należycie zbadane i ocenione nie zostały. Los to jednakże dość zwyczajny, los, który spotkał nietylko Klonowicza samego, lecz dostał się w udziale wielu mężom, skoro w podobnych, jak nasz poeta, stosunkach zrodzili się i wzrośli, chociaż nieraz znakomite zasługi około dobra ludzkości i swego narodu położyli. Dopiero w naszych czasach przypomniano sobie znowu o tym mężu zasłużonym i godnym pamięci, a odtąd uczeni nasi coraz dokładniéj badają stosunki jego życia i zastanawiają się nad wartością utworów jego pióra. Za ogólnym tym prądem postępując, i niewprawna ręka rwie się także do pracy, aby podążyć za innymi i przy Najwyższego pomocy na grobie zacnego człowieka złożyć choćby drobny niezabudki kwiateczek.

*

Sebastyan Fabian Klonowicz, zwany także Acernem, urodził się w Wielkopolsce, w miasteczku Sulmierzycach, w dawniejszém Województwie kaliskiém a dzisiejszym powiecie odolanowskim Wielkiego Księstwa Poznańskiego, na samém pograniczu Szląska. Sam poeta daje dostateczne tego świadectwo, gdyż kładąc nazwisko na dziełach swoich, zwykle do niego dodaje: Sulmircensis, Sulmircenus Sulmircius, a raz nawet wyraźnie: „Sebastyan Acernus z Sulmierzyc“.[1]) W „Victoryi Deorum“ zaś powiada: „Nasoni Sulmo patria est, Sulmircia nobis“. Rodowe swe nazwisko „Klonowicz“ zamienił według ówczesnego zwyczaju uczonych na łacińskie „Acernus“, wywodząc je od wyrazu „acer“ po polsku „klon“, od którój to nazwy drzewa, także polskie jego nazwisko pochodzi, o czém mówi wyraźnie sam poeta w swojej Roxolanii:[2]) „Hic acer est, arbor dolabris levibus apta, Haec arbor nobis nomina grata dedit“. Tém nazwiskiem Klonowicz podpisywać się lubił i na większéj części dzieł swoich je położył.

Ojciec poety także Sebastyan był mieszczaninem i wójtem, czyli burmistrzem sulmierzyckim i dobrze mu się powodzić musiało, kiedy dawszy synowi należyte przygotowanie w domu, mógł go, jak to zobaczymy następnie, do stolicy na naukę wyprawić. Roku urodzenia Klonowicza żaden z dawniejszych pisarzy wyraźnie nam nie podał, jednakże z podanéj daty śmierci i wymienionéj liczby lat życia poety łatwo go oznaczyć możemy. Szymon Starowolski[3]) a za nim prawie wszyscy, którzy o Acernie pisali, przyjmują r. 1608 za rok śmierci jego, dodając, że liczył przy końcu życia 57 lat wieku, z czegoby wynikało, iż urodzić się musiał w roku 1551. Stanowczo atoli odrzuca te daty Dr. Józef Przyborowski w artykule swym: „Rok śmierci Klonowicza“ umieszczonym w zeszycie drugim Atheneum[4]), z r. 1878, opierając się na dowodzie Józefa Detmerskiego, archwisty akt dawnych w Lublinie, który odszukanym i ogłoszonym dokumentem z ksiąg wójtowsko-ławniczych lubelskich wykazał, że Klonowicz nie żył już dnia 1. marca 1603. r. Przyjąwszy powyższe twierdzenie, oparte na pisemnym dowodzie, uwzględniwszy świadectwo (acz niewprost) księdza Jana Wielewickiego, jezuity i przełożonego domu jezuickiego professów u św.

---

[1]) Żale nagrobne, przedmowa: „Sebastyan Acernus z Sulmierzyc, mieszczanin lubelski“.

[2]) Roxolania v. 200—201.

[3]) „Hekatontas“ Francoforti 1625. Nr. XCV.

[4]) Ateneum tom I. zeszyt 2. z miesiąca lutego r. 1878.

Barbary w Krakowie, który w rękopisie swym, obejmującym historyą tegoż domu, na stronnicy 207. pod rokiem 1602 o Klonowiczu jako już nieżyjącym mówi, uwzględniwszy nadto wyraźne zeznanie Żórawskiego, który w Calendarium historicum Pawła Ebera zapisał, że Klonowicz umarł roku 1602, 20. sierpnia [1]): Dr. Przyborowski odrzuca dotąd używane daty, a przyjmuje dzień 20. sierpnia r. 1602. jako datę śmierci poety. W ten tedy sposób upada podany przez Starowolskiego, a przez wszystkich prawie, którzy dotąd o Klonowiczu pisali, powtarzany rok smierci poety; twierdzenie zaś Tygodnika illustrowanego [2]), za śmiało między wierszami „Victoryi Deorum“ wyczytane, jakoby Klonowicz miał żyć jeszcze po upadku rokoszu Zebrzydowskiego t. j. po r. 1606 staje się bezpodstawném. Wywód powyższy przyjąć wypada za tém prawdopodobniejszy, jeżeli pamiętać będziemy na udowodnioną przez uczonego Brauna [3]) niedokładność Starowolskiego co do podawanych dat historycznych. Nie brakło wprawdzie powodów do podania w wątpliwość przyjętéj przez Starowolskiego i że tak powiem na ślepo powtarzanéj daty śmierci Klonowicza, o czém obszernie pisze Przyborowski w wymienionym powyżéj artykule Atheneum, nie mając jednak nic pewnego w ręku, nawet M. Wiszniewski w swéj historyi literatury polskiéj przeciw powadze autora ‚Hekatontas“ wystąpić się nie ośmielił, jednakże księdza Wielewickiego notatkę, prawdopodobnie nie bez znaczenia, w przypisku przytoczył. Notatka ta jezuity, wyższe w zgromadzeniu godności piastującego, dotycząca człowieka, którego jak zobaczymy, cały zakon za wroga swego uważał i każdy jego krok niezawodnie bacznem śledził okiem, poparta wyraźném świadectwem Mikołaja Żórawskiego [4]), syna przyjaciela Klonowicza, więcéj ma za sobą prawdopodobieństwa, niż gołosłowna data Starowolskiego, dotycząca człowieka, do którego prawdopodobnie i on sam, jako duchowny, czuł pewną niechęć. Stało się tedy, że pomimo, iż Klonowicza jako poetę znano, nikt się krytycznem zbadaniem jego

---

[1]) Muczkowski: Rękopisma Radymińskiego str. 122 nota. Calendarium historicum, conscriptum a Paulo Ebero, wydane r. 1871“. posiada bibliotaka uniwersytecka w Warszawie.

[2]) Tygodnik illustrowany na rok 1877. 322. Marylski: Zgony uczonych Polaków str. 280.

[3]) De scriptorum Poloniae et Prussiae Historicorum Politicorum et Ictorum etc. in biblioteca Brauniana collectorum virtutibus et vitiis. Coloniae Agr. str. 139. Nr. XXIV.

[4]) Muczkowski: Rękopisma Radymińskiego.

pism i szczegółów życia nie zajął, skąd naturalnie wynikło, iż w narodzie szczycącym się wyższym stopniem cywilizacyi, nawet tego długo nie wiedziano, kiedy umarł pisarz, co około 20 przeważnie politycznych, ogółu dotyczących dzieł pozostawił po sobie. Było to prawdopodobnie, czego zresztą łatwo domyśleć się można, dziełem możnego zakonu, który kierował wychowaniem publiczném w Polsce za życia Acerna i jeszcze przez wiek cały po jego śmierci, a przeciw któremu poeta wrogo wystąpić się odważył. Aby się zdania śmiałego przeciwnika nie szerzyły, starali się niezawodnie jezuici o to, aby nietylko pisma jego wyniszczyć, lecz także jego samego podać w zapomnienie i osiągnęli pomyślny rezultat swoich zabiegów.

Wypada też na tém miejscu nadmienić, że jak co do roku urodzenia i śmierci, tak również co do innych szczegółów, Klonowicza dotyczących, a przez naszych uczonych za prawdziwe przyjętych, znajduje się wiele rzeczy, które przy małéj tylko dozie zmysłu krytycznego, nietylko wątpliwymi, ale poprostu niemożebnymi się okazują.

Przyjąwszy tedy za przykładem Przyborowskiego, że Klonowicz wedle świadectwa Żórawskiego, umarł 20. sierpnia 1602. r. licząc 57 [1]) lat wieku, co wielu historyków podaje, a czemu nikt nie zaprzeczył, przyjmujemy zarazem, że urodził się w roku 1545. za panowania Zygmunta Starego, był tylko o 15 lat młodszym od Jana Kochanowskiego, a ogarniając swém życiem rządy wszystkich trzech Zygmuntów, jest przedstawicielem całego Zygmuntowskiego okresu naszéj literatury.

Z młodzieńczych lat poety mało o nim wiemy, gdyż nikt młodości jego nie skreślił, on zaś sam o sobie nic pod tym względem nie nadmienił, oprócz pobieżnéj wzmianki w „Worku Judaszowym, z któréj dowiadujemy się, że w r. 1560., mając lat 15 wedle naszéj rachuby a nie 9, jakby według dat Starowolskiego wypadało, był na Węgrzech w miasteczku Perzynku [2]), zaś około r. 1570, w czeskim Kromołowie (Böhmisch Krummau). Co jednak przed tém robił, jak i gdzie początkowe pobierał nauki, o tém ani sam nie wspomniał, ani nikt ze współczesnych tego nam nie przekazał.

Wyższe nauki pobierał w akademii krakowskiej, zajmując się prawem, filologią i filozofią i tu stopień magistra nauk wyzwolonych

---

[1]) Juszyński! Patrz W. A. Maciejowski; „Piśmiennictwo" t. I. str. 531. i nota 1.

[1]) Worek Judaszów, wyd. Turowskiego, str. 91. wiersz 15.

i doktora filozofii około r. 1576. uzyskał [1]). Czy istotnie w tym roku ukończył Klonowicz studya i stopnie akademickie otrzymał, tego apodyktycznie twierdzić nie można; wnioskując jednak z tego, co rok ten poprzedziło, jak również z tego, co w najbliższéj po nim przyszłości nastąpiło, przypuszczenie powyższe dostateczną podstawę mieć się zdaje.

Upoważnia do podobnego przypuszczenia także ta okoliczność, że Klonowicz liczyłby w ten sposób przy ukończeniu studyów 26 lat, a więc znajduje się w r. 1576. właśnie w wieku takim, w jakim w onych czasach zwyczajnie młodzieńcy studya akademickie kończyli.

Prawo obrał Acernus za studium fachowe, filologią zaś i filozofią zajmował się jako dyletant; musiał się atoli niepospolitém odznaczać zamiłowaniem i niemałym talentem, kiedy właśnie z tego zakresu wiedzy stopnie akademickie otrzymał.

Po ukończeniu nauk w Krakowie udał się poeta do Lublina [2]), gdzie początkowo przyjął urząd jakiś przy magistracie tego miasta. Nie czując bowiem powołania do stanu duchownego, a nie mogąc jako nieszlachcic, wedle prawa w Polsce obowiązującego, żadnych urzędów koronnych lub ziemskich piastować, nie mógł się odpowiedniéj umieścić. Tak utrzymywano powszechnie aż do r. 1857. tj. do ukazania się rozprawy Dr. A. J. Mierzyńskiego [3]), w któréj uczony ten przypuszcza i dowodzi, jakoby poeta nasz po ukończeniu nauk i opuszczeniu Krakowa nie wprost do Lublina, ale pierwej do Lwowa się udał i jakoby w tém mieście urząd jakiś miejski piastując, przez lat cztery przemieszkiwał. Atoli przypuszczenie to, podobnie jak owo Tygodnika illustrowanego, o czém powyżèj mowa była, na tem tylko jest oparte, co autor wyczytał, a właściwie wyczytać chciał z rozmaitych cech i zwrotów Roxolanii, jednego z ważniejszych dzieł Acerna a zwłaszcza na okoliczności, że dzieło wymienione Klonowicz senatowi lwowskiemu przypisał. Dowodzenie więc na podobnych premissach oparte, nie zasługuje w żaden sposób na ogólne uznanie, a płynące z niego przypuszczenie i tu także powtórzyć wypada jako przypuszczenie tylko, rzetelniejszych dowodów czekające. Pewniejszém nad przypuszczenie zdaje się być wy-

---

[1]) Dr. A. J. Mierzyński: De vita, moribus scriptisque latinis Seb. Fab. Acerni Berolini 1857.

[2]) Hekatontas: Post haec, Lublinum venit.

[3]) Dr. Mierzyński: De vita, moribus etc.

raźnie przez Starowolskiego, a za tym przez Janockiego, wypowiedziane zdanie: „Post. haec“ tj. po ukończeniu studyów w Krakowie, „Lublinum venit“ etc. które to zdanie powtórzyli tak poważni autorowie, jak Wiszniewski[1]), Maciejowski[2]), Wójcicki[3]), Juszyński[4]), Siarczyński[5]) itd. Wszak Starowolski, który pomimo, że rok śmierci poety fałszywie podał, przecie nie zawsze i nie we wszystkiém mylić się musiał.

Przypuszczenie doktora Mierzyńskiego czyni także ta okoliczność tém więcéj wątpliwem, że daty domniemanego przesiedlenia się Klonowicza ze Lwowa do Lublina nigdzie nie znajdujemy.

Że Klonowicz Lwów i jego okolice dobrze znał i dłuższy czas w mieście tém przebywać musiał, przekonywamy się, czytając Roxolanią; nie wypływa jednak bynajmniej z tego, jakoby dla osiągnienia tej znajomości Lwowa, w tém mieście koniecznie miał być urzędnikiem magistratu. Przypisanie Roxolanii senatowi lwowskiemu dowodzi wprawdzie, że magistratura ta nie była poecie obcą, kiedy jéj dedykował swe dzieło, ale do tego niekoniecznie potrzeba było być jéj członkiem, można się było n. p. dopiero o to starać i mieć zamiar, przeniesienia się kiedyś do Lwowa, ku czemu Roxolania torować miała drogę. A gdybyśmy też dowodzenie Dr. Mierzyńskiego przyjęli za prawdziwe, to cóż w takim razie zrobimy z okolicznością, że poeta nasz pierwsze swe dzieło „Philtron“, które wyszło z druku r. 1582.[6]) tj. na lat dwa przed Roxolanią, przypisał obywatelom lubelskim: Thomae Wieczorek, Adamo Przyticio, Sebastiano Konopnica, Stanislao Kielczewski itd.?

Z tego wszystkiego najprawdopodobniejszém byłoby może przypuszczenie, że Klonowicz nie zaraz po ukończeniu nauk, ale po dłuższym dopiero we Lwowie pobycie, (lecz prawdopodobniéj jako człowiek prywatny, niż jako urzędnik), a może także po bezskutecznych zabiegach, aby się tu przy magistracie umieścić, udał się do Lublina, gdzie miał znajomych i otrzymał urząd pisarza miejskiego, przyjął prawo miejskie i aż do końca życia swego pozostał. Okoliczności te nie uczyniły nadziei a może i starań przeniesienia się kiedyś do Lwowa niemożebnymi, zwłaszcza przed rokiem 1585. Gdy bowiem

---

[1]) Wiszniewski: Historya literat. pol. tom VI.
[2]) Maciejowski: Piśmiennictwo.
[3]) Kazim. Wł. Wojcicki: Życiorysy znakm. ludz.
[4]) Juszyński: Dykcyonarz poetów pol.
[5]) Siarczyński: Obraz wieku etc.
[6]) Maciejowski: Piśmiennictwo str. 522.

w tymże roku wskutek pracowitości, biegłości w zawodzie i prawości charakteru zaszczycono Klonowicza obywatelstwem[1]) i powierzono mu obok pisarstwa urząd ławnika[2]) a w dwa lata późniéj dożywotnim rajcą miejskim[3]) go mianowano, wtedy z pewnością o przeniesieniu się z Lublina przestał już myśleć.

Starowolski i Wielewicki a za nimi wielu o poecie naszym piszących podają, że Klonowicz bywał nawet burmistrzem lubelskim (proconsul)[4]). Sam poeta nigdzie wprawdzie o tém wyraźnie nie nadmienił, sposób jednak, wjaki obowiązki burmistrza w swym „Worku Judasza“ opisuje[5]), okazuje wyraźnie, że obowiązki te jego samego dotyczyć musiały. Gdy nadto burmistrzów miast na rok, lub nawet na krócéj z pośród rajców miejskich wybierano, między których po ubiegłym czasie urzędowania znowu wracali[6]), a Klonowicz urząd radziecki dożywotni piastował, mógł więc łatwo i burmistrzem zostać obrany. — Niewiadomo atoli, na który rok czas burmistrzowania jego przypada; w każdym jednak razie nie mogło to być w r. 1600, jak przyjmuje Maciejowski[7]) gdyż w tym roku Klonowicz sam rajcą lubelskim się zowie.[8]) Gdy nadto Worek Judaszów w r. 1600 wydał a w nim jak widzieliśmy, czynności i przykre obowiązki burmistrza z taką dokładnością i werwą wylicza i opisuje, że nie podobna wątpić, iż co tam mówi, mówi o sobie samym; przeto śmiało ztąd wnosić można, że urząd ten piastować musiał przed r. 1600. Prócz wymienionych urzędów miejskich w Lublinie, sprawował Klonowicz także urząd wójta we wsi Psarach, należącéj do opactwa sieciechowskiego; tak się bowiem sam nazywa, podpisując się na dedykacyi Worka Judaszowego i Flisa. Piastując urząd

---

[1]) Muczkowski: Rękopis. Radymińskiego, str. 122 nota u dołu. Dto. Podpis przedmowy „Żalów nagrob“. Sebastyan Acernus z Sulmierzyc, „Mieszczanin lubelski“.

[2]) Gacki: Pamiętnik rel. mor. t. VIII. ser. 2 z r. 1856.

[3]) Mierzyński: De vita, moribus scriptisque latinis S. F. Acerni str. 14.

[4]) Janocki, Nachricht: Er (Klonowicz) war Bürgermeister zu Lublin.

[5]) Worek Judaszów wyd. lipskie str. 36 i n.

[6]) Kromer: Polonia, sive de situ, populis, moribus etc. ks. II. 157, wyd. warszawskie z r. 1761.

[6]) Zubrzycki Dyonizy: Kronika m. Lwowa. Lwów 1844.

[7]) Maciejowski: Piśmiennictwo, t. I. str. 533.

[8]) Worek Jud. dedykacya: „Dan w Lublinie 21. Maja 1600. Sebastyan Acernus rajca lubelski, wójt psarski.“

pisarza i ławnika lubelskiego, z opactwem sieciechowskiém ciągle w licznych a zowsze przyjaznych zostawał stosunkach, czego świadectwem własne poety zeznania, po różnych miejscach dzieł jego rozrzucone[1]); z opatem zaś ówczesnym, Józefem Wereszczyńskim, który był zarazem biskupem kijowskim, ścisła Acerna łączyła zażyłość. Tym to prawdopodobnie okolicznościom, jak mniema Dr. Mierzyński[2]), zawdzięczał Klonowicz owe wójtostwo psarskie, połączone z prawem używania dziesięciu łanów ziemi klasztornej. Wereszczyński, sam uczony i gorliwy opiekun miłośników nauki, ceniąc wysoce charakter i zdolności przyjaciela, pragnął polepszyć los jego. Utworzył więc dla niego we wsi do klasztoru należącéj wójtostwo i jak czytamy w Encyklopedyi warszawskiej[3]), „przywilejem w r. 1588. wydanym. wyrobił mu dar dziesięciu łanów ziemi klasztornéj w gęstym i niewyrobionym lesie, zwanym „Opatowe łąki“, pod wsią Psary, wynagradzając niejako „służby jego i zasługi około klasztoru położone.“ Z nadaniem tém łączył się wprawdzie obowiązek płacenia 100 złp. czynszu rocznego na potrzeby klasztoru, ale též za to pozwolono Klonowiczowi lub jego następcom założyć nową osadę na gruntach nadanych. Klonowicz korzystając z przysługującego mu prawa, tak gorliwie zabrał się do dzieła, że w krótkim czasie przemienił się ów kawał lasu na rolę uprawną i stanęła na tém miejscu wieś, którą poeta od imienia swego protektora „Wólką-Józefowską“[4]) czy nawet „Józefową“ nazwał. Od założenia Wólki Józefowskiej tj. od r. 1588. przemieszkiwał Klonowicz już to w Lublinie, już też w ulubionéj wiosce, którą za swoję własną uważał.

Można tedy, jak widzimy słusznie powiedzieć, że Acernowi w znacznéj części jego życia sprzyjało szczęście, że poeta nasz miał mir u ludzi. W tym to czasie własną pracą i zapobiegliwością doszedł do pewnego stopnia zamożności, a lubo z majątku ojcowskiego w Sulmierzycach nic nie wziął, posiadał prócz Wólki jeszcze własny dom[5]) w Lublinie, co przy dochodach, jakie miał

[1]) Reguła Ojca Benedyk. św. Kraków 1597, przedmowa.

[1]) Przedmowa do „Flisa“. (W obydwu tych przedmowach nazywa się Klonowicz kilkakrotnie to sługą dawnym a uprzejmym, to chlebojedzcą, to alumnem klasztoru sieciechowskiego).

[2]) Dr. A. Mierzyński: De vita moribus etc. S. F. Acerni.

[3]) Encyklopedya warsz. t. 14, st. 840.

[4]) Mierzyński: De vita, moribus etc. S. F. Acerni.

[5]) Victoria Deor. Epistola dedicatoria: — ...„Lublini nostris ex aedibus“.

z urzędów przez siebie piastowanych, czyniło go wcale zamożnym mieszczaninem, jak go też ksiądz Wielewicki nazywa[1]). Był więc czas, kiedy stan jego majątkowy był wcale świetny, co wróżyło pogodną, wolną od troski starość. Atoli nad głową poety poczęły się nagle gromadzić brzemienne burzą chmury, których gromy zburzyć miały pracą i zapobiegliwością wznoszący się gmach szczęścia.

Widząc w dobrym stanie swe majątkowe stosunki i uważając swą przyszłość za zapewnioną, Klonowicz postanowił założyć własne ognisko i ożenił się w błogiej nadziei, że znajdzie szczęście w pożyciu domowém, które mu było tak potrzebném przy jego już z natury zgryźliwém usposobieniu. Nieszczęsnym atoli zbiegiem okoliczności pojął w małżeństwo kobietę złych obyczajów, która już wcześnie zatruła mu spokojność i przyczyniła się przeważnie do ruiny jego majątkowych stosunków[2]). Albowiem w kilka zaledwie lat po ślubie, żona Klonowicza niewiedzieć z jakiego powodu, zaczęła prowadzić życie rozwiązłe i hulaszcze a rozpiwszy się na dobre, trwoniła majątek mężowski[3]) i podkopywała szacunek jakiego doznawał u współobywateli zasłużony radny a niegdyś nawet burmistrz. Jak głęboko czuł to Klonowicz, widać z rozrzuconych po jego pismach[4]) narzekań na owe „żonki wyłysione, muskane, barwione, kamforowane, koszczone, malowane i podolejowane[5]). Niemniéj jednakże złego Klonowicz sam sobie przysporzył, nie umiejąc zapanować nad swém zgryźliwém usposobieniem, bezwzględną prowdomownością i satyryczną skłonnością. Pismami bowiem swoimi, w których nikomu nie przebaczył, ktokolwiek w oczach jego godnym był nagany, oburzył na siebie szlachtę i duchowieństwo a szczególnie jezuitów[6]), ze zbytnią i rubaszną prawdomownością ich błędy i przywary im wytykając. Najobfitszém w złe skutki

---

[1]) Muczkowski: Rękopisma Radymińskiego, Krak. 1840, str. 122.

[2]) Hekatontas: „Ipse uxoris prodigalitate sub senium ad summam inopiam redactus.“

[3]) Hekatontas. Juszyński: Dykcyonarz, Brodziński: Pisma tom IV. str. 55. Chodynicki: Dykcyonarz, Wiszniewski tom VII. str. 87, Janocki: Nachricht str. 82. Dr. Mierzyński: De vita itd.

[4]) Victoria Deor. str. 100 w. 1 odgory i n.

[5]) Worek Judaszów, str. 114 wyd. Tur.
Dtto. Victoria D. str. 433 itd.
„Docti saepe viri meditabundique Poetae itd.

[6]) Dr. Mierzyński: De vita itd.
Dtto. Rękopisma Radymińskiego.

było wmieszanie się jego do sporów akademii krakowskiéj z jezuitami, przeciw którym wystąpił wydaną bezimiennie broszurą pod tytułem „Equitis Poloni in jesuitas actio prima“ r. 1590, gdzie jezuitów polskich jako wrogów wszelkiego postępu wystawił. Pismo to wkrótce po całéj prawie Europie zasłynęło i wywołało już w tym samym roku aż trzy odpowiedzi jezuitów a następnie cały szereg broszur rozmaitych uczonych za i przeciw sobie[1]). Słowem pismo to stało się pochodnią, rozniecającą walkę przeciw potężnemu zakonowi a zaczepieni tak śmiało jezuici poprzysięgli zemstę temu, co do tej walki dał hasło.

Klonowicz przewidywał, co go za takie powstanie przeciw przemożnemu zakonowi czekało, dla tego téż na pisemku owém ani się nie podpisał, ani miejsca i roku druku położyć nie kazał, a chcąc widocznie w błąd wprowadzić zaczepionych, pod jakiegoś „equesa“ się podszył[2]). Nie wiele mu to jednakże pomogło, bo jezuici, lubo mu autorstwa pisemka na żadnych pewnych podstawach dowieść nie mogli, to jednak wkrótce w nim twórcę owego ciężkiego przeciw sobie oskarżenia upatrywać i z zawziętością prześladować go poczęli a Klonowicz nie znalazł teraz nikogo, coby czynnie za nim się ujął. Dokąd znakomity jego przyjaciel ks. biskup Wereszczyński był opatem sieciechowskim, pociski jezuitów nie mogły Acernowi dotkliwie szkodzić; gdy jednak ten z urzędu ustąpił, już za jego następcy ks. Jana Demetrego Solikowskiego, który zarazem był arcybiskupem lwowskim, stósunki Klonowicza z zakonem sieciechowskim bardzo się oziębiły[3]) a następca Solikowskiego, ks. Andrzéj Próchnicki, niewątpliwie za sprawą jezuitów, których wielkim był przyjacielem, usunął Klonowicza z wójtostwa w Psarach i wieś Wólkę Józefowską mu odebrał[4]). Jednakże jeszcze przedtém go prześladowano, czego dowodzi list poety do przeora benedyktynów sieciechowskich, Melchiora Krzemińskiego[5]), umieszczony w utworze Acerna zatytu-

---

[1]) Muczkowski: Rękopisma Radymińskiego str. 120 nota i następne.

[2]) Dr. A. Mierzyński: De vita, moribus scriptisque latinis Seb. Fab. Acerni.

[3]) Dr. Mierzyński: De vita, moribus etc.

[4]) Tenże: De vita moribus etc.

[5]) Honos paternus. Cracoviae. In Oiffic. Jac. Sibeneycher A. D. 1602. Epistol. dedicat. „Gleba ista agri satis ut scis laboriosi et ingrati, cum quo ego parva cum vilitate non sine quorundam invidia luctor, coëgit me Reverendi Patres, ut sim gratior erga Dominum meum, quam ipse fundus erga me etc.

łowanym „Honos paternus“ tj. w mowie, którą w imieniu zakonu jako nowego opata powitał arcybiskupa Solikowskiego. W liście owym mówi Klonowicz nawet, że wątpi, aby mógł jeszcze długo swą posadę (jako wójt psarski) w dobrach klasztornych spokojnie dzierżyć. Spełnienie się téj przepowiedni niedługo na siebie czekać kazało, zwłaszcza, gdy poeta na zepsucie obyczajów zgrozą przejęty satyryczne swe pisma „Worek Judaszów“ i „Victoria Deorum“ jedno po drugiém drukiem ogłosił. Dziełami tymi (jak już mówiono) oburzył na siebie nie tylko jezuitów, ale duchowieństwo wszelkie i cały ogół szlachty. Teraz więc ów człowiek skłonny do zgryźliwości, który także przedtém nie był wolny od licznych trosk i dolegliwości życia, tak iż słusznie o sobie powiada:

„Ja, kiedy się nad prosty gmin ku niebu na chwilę
„Do Phoebusa wychylę,
„Wnet frasunek zazdrościwy jakiś wróg przytoczy,
„Który mnie zaś w gmin tłoczy[1]).“

— utracił doreszty odwagę i ufność w siebie, widząc, że się wszystkich umysły od niego odwracają.

Znękany cierpieniem podupadł na siłach i energii, skutkiem czego jak niemniéj skutkiem zabiegów swych nieprzyjaciół, tracił urząd po urzędzie. W ostatnich latach życia, utraciwszy urzędy klasztorne i Wólkę Józefowską, zamieszkał stale w Lublinie, zatrzymując dożywotnie radziectwo miejskie i urząd pisarza miasta.

Niektórzy biografowie[2]) utrzymują, iż oprócz pisarstwa i urzędu rajcy poruczono Klonowiczowi w Lublinie także sądzenie spraw żydowskich, nie podają jednak ani czasu, ani żadnych bliższych szczegółów co do téj okoliczności. Zważywszy jednak, że o istnieniu osobnych sędziów dla spraw żydowskich nie słyszymy w historyi żadnego innego miasta w Polsce prócz Krakowa, godzi się z Dr. Mierzyńskim[3]) wątpić o tym szczególe życia naszego poety dotyczącym. W Krakowie istniał wprawdzie osobny sędzia dla żydów mieszkających po za obrębem miasta, ale Kraków był w ówczas stolicą królewską, podczas gdy Lublin tylko jedném z większych miast wielu. Co więc było w Krakowie, niekoniecznie być musiało

---

[1]) Żale nagrobne VII. wyd. Turowskiego str. 150.

[2]) Wiszniewski Hist. lit. polsk. t. VII. 87. Dtto Maciejowski: Piśmiennictwo t. I. 533.

[3]) Dr. Mierzyński: De vita etc. str. 15.

i w Lublinie, jeśli w innych równorzędnych Lublinowi miastach istnienia czegoś podobnego nie widzimy. Nie mówi też o tém nic Z. S. Sierpiński[1]) a nawet we Lwowie urząd taki prawdopodobnie nigdy nie istniał[2]). — W pismach Klonowicza nie znajdujemy również najlżejszej nawet wzmianki, któraby nas ośmieliła utrzymywać, jakoby poeta miał być kiedy sędzią spraw żydowskich. Starowolski[3]) mówi wprawdzie, iż poeta nasz był pretorem, Janocki[4]) zaś, że sędzią (judex); zdaje się jednak jak twierdzi Dr. Mierzyński[5]),, że każdy z nich jeden i ten sam urząd różném zowie mianem, pod którém właściwie pisarstwo miejskie w Lublinie lub radziectwo rozumieć należy.

Historycy poecie naszemu współcześni wszyscy prawie ubolewają nad jego losem, godząc się w tém, że mąż ten godzien współczucia i wdzięczności za szlachetne swe usiłowania i poświęcenie się dla dobra ogółu, zamiast podzięki i przywiązania, samę tylko niewdzięczność, nienawiść i prześladowanie odbierał[6]). Żyjąc bowiém w czasie, kiedy Polska pod względem politycznym i naukowym, a osobiiwie moralnym już upadać poczęła, zdrowym poglądem na stan rzeczy dopatrzył rychło złego i jego przyczyn, przewidział wieszczym duchem okropne skutki wzrastającego zacofania się i upadku, a poświęcając dla dobra ojczyzny wszystkie swe osobiste widoki i korzyści, między pierwszymi ze złém do otwartéj wystąpił walki. Lecz walka ta nieszczęśliwie dla niego wypadła, bo złe owo, przeciw któremu Klonowicz wystąpił, już zanadto rozrodziło się w narodzie i spotężniało. Nie brakło wprawdzie w owym czasie mężów światłych, którzy przewidywali, że prywata możnych, samowola i rozpasanie szlachty i zły system jezuickiego wychowania młodzieży najokropniejsze nieszczęścia na Polskę sprowadzić mogą, lecz nikt prawie, prócz Klonowicza nie odważył się po imieniu nazwać złego i z otwartą na nie skargą przed światem wystą-

---

[1]) S. Z Sierpiński: Obraz miasta Lublina, Warszawa 1839.
[2]) Zubr.zycki D. Kronika miasta Lwowa, Lwów 1844.
[3]) Starowolski: Ἑκατόντας.
[4]) Janociana.
[5]) Mierzyński: De vita etc.
[1]) Starowolski: Hekatontas N.XCV. Wiszniewski: Hist. lit. pol. t VII. Ignacy Krasicki: O rymotworstwie etc. str. 209. Juszyński Chodynicki Ign.: Dykcyonarze. Fr. Siarczyński: Obraz wieku panowania Zyg. III. Janociana, Kazimierz Brodziński: Pisma tom IV. i in.

pić. Pisarze, pisząc dzieła swoje, unikali kreślenia stósunków swych czasów, a gdy się im mimo woli prawda pod pióro wcisnęła, pozostawili swe utwory nieogłoszone w rękopisie, z obawy, iż narażając się szlachcie, magnatom lub wszechwładnemu zakonowi, mogą na swoję głowę sprowadzić nieszczęście. Z téj to przyczyny już Marcin Kromer tylko do r. 1506 dzieje swe doprowadził a współczesny Acerna, Łukasz Górnicki, swéj „Rozmowy o Elekcyi etc.“ i „Drogi do zupełnéj wolności“ drukiem ogłosić nie miał odwagi. A przecież Kromer, książę biskup warmiński, piastował najwyższe godności duchowne, Górnicki zaś, sekretarz królewski, a co ważniejsza „bene natus et possesionatus“ i poważny poseł Rzeczypospolitéj do dworów zagranicznych, więcéj powinni byli mieć odwagi w wypowiadaniu własnego zapatrywania, niż mało znany mieszczanin, który ciężką pracą zdobył sobie stanowisko w świecie naukowym i jaką taką fortunkę. Jeżeli więc tacy, jak Kromer i Górnicki, nie mieli odwagi do wystąpienia ze złém do walki, toć nic dziwnego, że narażający się Klonowicz musiał ulec, a talent i nauka, które innym drogę do szczęścia torowały, jemu, w podjętéj walce za broń użyte, goryczą całe zaprawiły życie. Zdolność autorska i chęć do pracy wsparte rozległą wiedzą powodowały go do pisania, miłość kochanéj ojczyzny i pewna żyłka reformatorska, kazały mu przedewszystkiem pisać o tém, co dobra drogiego kraju dotyczyć mogło, a nieskazitelność charakteru i pogarda prywatnych faworów natchnęły go odwagą, iż zapatrywania i myśli swoje wypowiadał jasno i otwarcie i nie wahał się przed światem ich ogłosić. Lecz nie liczył się prawdopodobnie z następstwami takiego postępowania, skutkiem czego właśnie przymioty jego stały się główną przyczyną, iż opuszczony od wszystkich, zubożał i w publicznym podobnoć szpitalu skołatanego dokonał żywota[1]); potępiony za to, że nie chciał i nie umiał inaczéj mówić, jak czuł i myślał[2]).

Czy atoli przy końcu życia istotnie tak na majątku podupadł, iż dla niedostatku w szpitalu publicznym przytułku szukać by zmuszony, o tém po ogłoszeniu wspomnianego już w niniejszéj pracy

---

[1]) Hekatontas: . . . sub senium ad summam inopiam redactus in Xenodohio vitam laetus expiravit. Janociana: mortuus est in summa rerum inopia miseriaque incredibili, non domi suae sed in communi nosocomio.

[2]) Wiszniewski: Hist. lit. pol. t. VII. str. 87.

dokumentu przez Detmerskiego odszukanego[1]), nic stanowczego powiedzieć nie można i czekać musimy szczęśliwszéj jakiéjś chwili, którąby nam tę okoliczność bliżéj wyjaśniła. Skoro bowiem Gdańszczanin Bruckmann, jak mówi Przyborowski, kwituje „sławetnego niegdyś Klonowicza“ i jego spadkobierców[2]) z długu, w którego zastaw miał sobie oddany sklep w kamienicy Klonowiczów w Lublinie „Wiślicką“ zwanéj, możnaby ztąd wnosić, że kamienica wymieniona w posiadaniu tychże spadkobierców pozostała, a wtedy owo okrzyczane ubóstwo poety przy końcu jego życia wydać się musi co najmniéj podejrzaném. Lecz również nic nie stoi na przeszkodzie przypuszczeniu, że prócz Bruckmanua mogli istnieć inni jeszcze wierzyciele, a pokwitowanie z Brukmannem zrobiono tylko dla formalności. W ogóle rzecz ta cała nie jasna a dzisiaj ją badając, nie możemy wszystkiego poprzeć dowodami, gdyż takowe z biegiem wieków się zatarły, jeżeli nawet istniały kiedy. Lepiéj zatém podobno uczynimy, gdy przyjmiemy na teraz, co Starowolski o poecie naszymo pod tym względem powiedział i powtórzymy z nim: ...„uxoris prodigalitate“ dodając jednak i nasze: — „jesuitarumque ac nobilium invidia“, — „sub senium ad summam inopiam redactus est[3]), etc.

Co do twierdzenia, że rokoszanie Zebrzydowscy majątek jego zniszczyli, takowe z naszego stanowiska jest niemożebném, skoro przyjmujemy, że Klonowicz umarł r. 1602, bo rokosz wybuchł dopiéro w r. 1605. a więc trzy lata po śmierci poety. Niemożebném także jest szukać w Victorii Deorum śladów i świadectwa na poparcie powyższego twierdzenia, jak czynili niektórzy nasi pisarze, skoro rokosz dopiéro w r. 1605. miał miejsce, pomienione zaś dzieło co najpóźniéj już w r. 1600, a więc cztery lata a może i więcéj przed rokoszem, drukiem ogłoszone zostało[4]). O wydaniu zaś inném Victoryi, żadnéj dotąd wiadomości nie posiadamy.

---

[1]) Ateneum t. I. zesz. 2. luty r. 1878: „Rok śmierci Klonowicza.“

[2]) Tamże: „Rok śmierci Klonowicza.„

[3]) Starowolski: Hecatontas. Drugiego wiarogodnego świadka na poparcie powyższego twierdzenia mamy w ks. Wielewickim, który to samo powiedział, patrz. Muczkowski: Rękopisma Radymińskiego.

[4]) Wiszniewski: H. l. p. t. VI. str. 295 nota.

W bibliotece Im. Ossolińskich we Lwowie znajduje się egzemplarz Victoryi Deorum Klonowicza bez miejsca i roku d.

Patrz Estereicher: Bibliografia Kraków 1882. t. VIII. zeszyt I. i II. str. 123.

Mikołaj Zórawski[1]), ten sam, który jak to mówiono, najdokładniéj rok śmierci Klonowicza oznaczył, napisał mu następny epigram:

„Nasoni patria est Sulmo, Sulmircia Acerni
„Ille poeta fuit, Naso poeta fuit.
„Exul in Euxinis est Naso mortuus oris
„Vix tunc non eadem fata secuta virum."

Również uczcił pamięć poety powinowaty jego Sebastyan Kajek[2]), skromnym napisem na tablicy marmurowéj, która umieszczona była w ścianie pod chórem w dawnym kościele parafialnym św. Michała w Lublinie, dzisiaj zaś, jak czytamy w Encyklopedyi warszawskiej, znajdować się ma za którymś ołtarzem w tamtejszéj katedrze.

Na tablicy owej czytamy:

„Epitaphium Sebastiani Acerni Poetae praestantissimi Cons. Lubl. ad se ipsum":

„Corpore dum vivo, meditabor mente sepulchrum
„Corpore dum moriar, mente superstes ero.
„Et licet extinguar, lumen mihi reddet Jesus.
„Sic mihi mors lucrum, sic mihi vita mori est."

„Cura Sebastiani Kajek
Civis Lublinensis
Consanguinei defuncti.

Szlachetny fundator, podobno jakiś krewny żony Klonowicza[3]) umieścił, jak widzimy na owym nagrobku z całą dokładnością swe imię, nazwisko i godność, na czém widocznie mu wiele zależeć musiało, nie troszcząc się wcale o rok śmierci i urodzenia poety, którego wyraźném wypisaniem mógłby był naszym uczonym znaczną wyrządzić przysługę.

W półtrzecia wieku po zgonie Acerna, proboszcz z Sulmiérzyc ks. Siwicki[4]), powziął szlachetny zamiar uczczenia poety w jego rodzinném mieście wzniesieniem mu tamże pomnika. Sam nie miał na to potrzebnego funduszu, wystarał się więc o pozwolenie i za-

---

[1]) M. Wiszniewski prawdopodobnie przez pomyłkę autora tego epigramu „Żeromskim" nazywa.

[2]) Nie „Kujek" jak go zowie Wiszniewski, Juszyński i inni. Dr. Mierzyński 17.

[3]) Dr. Mierzyński: De vita, moribus scriptisque ect.

[4]) Przyjaciel ludu VI. str. 27. i nast.

czął w całym kraju zbierać składki na ten cel chwalebny. Wsparty nadto w usiłowaniach swoich przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Poznaniu, myśl swoję w r. 1862. pomyślnym skutkiém uwieńczoną zobaczył[1]). Na pomniku tym żelaznym, na podstawie murowanéj, do 24 stóp wysokim, wyrażono imię i nazwisko, rok urodzenia i śmierci poety, według Starowolskiego (któryby teraz zmienić wypadało) a oraz tytuły ważniejszych dzieł jego polskich i łacińskich.

II.

Abyśmy mogli wyrobić sobie pogląd na zasługę Klonowicza i znaczenie jego w naszéj literaturze, zestawmy jego pisma w porządku chronologicznym, jak z druku wychodziły i przypatrzmy się choćby tylko pobieżnie najważniejszym przynajmniej jego utworom, przez co wskazać będziem mogli zarazem kierunek, w jakim działał i zaznaczyć przymioty, jakimi celuje.

Klonowicz, jak już nadmieniono, pisał po polsku i po łacinie. Do pism jego łacińskich należą następujące jego utwory:

1. Philtron Sebastiani Acerni, quo inaestimabilis vis charitatis Christianae exprimitur. Cracoviae 4to. Dzieło to, na którém już z łacińska „Acernus“ się podpisał, dedykował Klonowicz: Thomae Wieczorek, Adamo Przyticio, Sebastiano Konopnica, Stanislao Kielczowski Coss. Leonardo Mrzygłodowicz Advocato, tanquam senioribus contubernii[2]) literatorum in civitate regia Lublin. Utworu tego widzieć nie mógłem, gdyż nie posiada go żadna z bibl. galic. Dr. Mierzyński domyśla się, iż może to jest to samo dzieło, które nosi tytuł „Virtus“ lub „De virtute“, prawdopodobnie więc również i on właściwego „Philtron“ nie widział. Maciejowski jednak wspomina iż widział i czytał to pisemko w Toruniu[3]).

2. Roxolania. Sebastiani Sulmircensis Acerni Civis Lublinensis drukowana w Krakowie u Piotrkowczyka roku 1584. napisana zaś jak słusznie przypuszcza Dr. Mierzyński, między r. 1582. a 1584. Pięknym wiérszem saficznym opisał poeta w tém dziele ziemie i miasta Rusi Czerwonej, która od r. 1347. do 1773. jednę z pro-

---

[1]) Encyklopedya warszawska t. 14. „Klonowicz“.

[2]) Zdaje się, że mowa tu o Towarzystwie Rzplitéj Babińskiéj, przez Pszonkę z końcem 16. w. w Lublinie założoném, którego celem było satyrą karcić wadliwości społeczeństwa.

[3]) Maciejowski: Piśmiennictwo I. 522.

wincyi Polski stanowiła. Opisał zarazem lud, tę krainę zamieszkujący, jego zwyczaje i obyczaje, wplatając tu i owdzie ciekawe powiastki i bajeczki, które całości wiele wdzięku dodają. Dziełko to, przypisane jak nadmieniono, senatowi lwowskiemu, jest dzisiaj nader rzadkie, gdyż w drugiéj edycyi dotąd się prawdopodobnie nie ukazało. Dr. Mierzyński zapowiedział wprawdzie w przedmowie do swéj rozprawy „De vita et moribus etc. z r. 1857., że wyda Roxolanią razem ze swą rozprawą [2]), nie wiadomo mi jednakże, czy swój zamiar wykonał, bo odblitka wspomnianéj rozprawy, którą z biblioteki Jagiellońskiej wypożyczywszy miałem w ręku, istnieje bez Roxolanii. Piękne tłomaczenie Rox. na język polski uskutecznił Ludwik Kondratowicz (Syrokomla [1]).

3. Sebastiani Sulmircensis Acerni Victoria Deorum, in qua continetur veri herois educatio, bez m. i r, druku. Dzieło to podobno przez Jezuitów niszczone i jak twierdzi Dr. Mierzyński, w indexie librorum prohibitorum umieszczone [3]) jest dzisiaj nader rzadkie. Najobszerniejsza ta praca Klonowicza obejmuje 44 rozdziałów i jest niejako zbiorem wszystkiego, co poeta nasz kiedykolwiek napisał [4]). Jest to zupełny wylew ducha poety, ogólny zbiór jego wiedzy, a zarazem niejako zwierciadło jego uczuć i myśli. Dla czego właściwie dzieło to Jezuici palili, trudno odgadnąć, gdyż różne są pod tym względem zdania. Jedni utrzymują, iż dopatrywano w tytule i treści Victoryi śladów ateizmu i pogaństwa, czego dzisiaj wcale nie widać, inni, że dziełem tem zaczépił autor i obraził kościoł katolicki, inni nareszcie, iż niszczono dzieło, jako podejrzane, gdyż drukowane było podobno w drukarni heretyckiéj w Rakowie [5]) co chcąc ukryć na karcie tytułowéj miejsca druku nie wyrażono. Wszyscy

[1]) Przekłady poetów polsko-łacińskich epoki Zygmuntowskiéj Wilno 1851/52.

[2]) Dr. Mierzyński: De Vita et moribus.

[3]) Trzy indexy libr. proh. mianowicie z lat: 1603, 1604 i 1617, w bibliotece Ossol. we Lwowie się znajdujące przeglądałem, lecz nie znalazłem w nich wmianki, o żadném z dzieł Klonowicza. Innych indexów lib. proh. biblioteka Ossolińskich nie posiada. Dr. Mierzyński musiał więc mieć jakiś inny index w ręku.

[4]) Kraszewski: Nowe studia literackie Dr. Mierzyński: De vita et moribus etc.

[5]) Wiszniewski: t. VI. str. 292. *nota*. Kraszewski: Nowe studia str. 135. *nota*. Chodynicki: Dykcyonarz, str. 267, Bętkowski: Hist. lit. t. I. str. 337.

nasi uczeni o Klonowiczu piszący, zgadzają się na okoliczność, że Victoria Deorum wyszła roku 1600, jeden tylko Maciejowski stara się udowodnić, że dzieło wyszło r, 1605 [1]). Nie bardzo atoli jasném wydaje się całe owe dowodzenie, z którego przeprowadzenia raczéj wywnioskowaćby można, iż nie stoi nic na przeszkodzie, aby Victoria w r. 1600 druk opuściła. Nad dziełem tém pracował poeta jak sam wyznaje przez lat kilka [2]) i przypisał je Adamowi Gorajskiemu de Goraj in Biełgoraj i td. Domino et haeredi S. R. Maiestatis cohortibus Praefecto i td. lubo jak świadczy przypisek na odwrotnéj stronie karty tytułowéj, zamierzał pierwotnie poświęcić tę pracę królowi Stefanowi Batoremu [3]). Król jednak zakończył życie: nagle, nim poeta dzieło swe mógł wydrukować. Istnieje tylko jedno wydanie Victoryi, t. j. owo wydanie pierwsze pomimo, że już książę poetów Stanisławowskich [4]) do powtórzenia edycyi zachęcał, mówiąc, że Victoria Deorum jest godną ze wszech miar powtórzenia drukarskiego, tak dla gładkości stylu, jako i dobroci rzeczy.

4. „Equitis Poloni in Jesuitas actio prima“, która wyszła po raz pierwszy bez m. druku r. 1590 [5]). Istnieje także drugie wydanie Equitis Pol. in Jesuit. actio prima. Nunc longe emendatius quam antea in lucem edita r. 1591. 4to. Wydanie to zna Dr. Mierzyński [6]). Janocki mówi, że Jezuici skrzętnie to pisemko niszczyli i na indexie librorum proh. umieścili, do czego mieli słuszny powód, bo pisemkiem tém wyświecił autor niecne sprawy zakonu w Polsce i zgubne jego dla narodu działanie, usiłując podkopać z gruntu tegoż wziętość i znaczenie. Dzisiaj istnieje Actio zaledwo w kilku egzemplarzach z których nawet biblioteka Ossolińskich żadnego nie posiada.

5. Honos paternus, illustrissimo principi regni Poloniae senatori ac reverendissimo antistiti et domino d. Joanni Demetrio Solikowski, Dei gratia archiepiscopi Leopoliensi. A suo Monasterio

---

[1]) Maciejowski: Piśmiennictwo t. I. str. 528.

[2]) Victoria Deorum, Epistola dedicatoria: Karta 11. str. 1. wiersz 11. od dołu. Hos nostros conatus, hos complurium annorum labores et vigilias etc.

[3]) Victoria: (odwrotna strona karty tytułowéj). Diis manibus invictissimi Stephani Regis Poloniarum etc. persolvitur votum. Quod Stephano vovi dum justo fulminat ense ect.

[4]) Krasicki: O Rymotworcach i Rym. I. str. 208.

[5]) Rękopisma M. Radymińskiego, str. 118. in nota.

[1]) Dr. Mierzyński: De vita etc. str. 80.

Sieciechoviensi reverenter et perquam honorifice habitus. Et a Sebastiano Acerno Sulimiricensi, Consule Lublinensi conscriptus etc.

Pisemko to wyszło w Krakowie r. 1602 [1]) u Sibeneychera 4to z tytułową razem kart 22. Utwór to dosyć słaby, napisany prozą łacińską dosyć płynną, lecz bez widocznego natchnienia i staranności Acernowi właściwéj. Brakowało tu odpowiednéj treści, któraby mogła pobudzić i podtrzymać słabnące widocznie siły poety troskami znękanego. To też utwór ten pozostanie bez wpływu na znaczenie literackie Klonowicza i zaledwo na wymienienie obok innych prac jego zasługuje.

6. Gorais; Poemat a raczéj traktat genealogiczny rodziny Gorajskich, napisany podobno między rokiem 1587. a 1592. a dopiero 1875 roku przez p. Wład. Okęckiego w rękopisie odszukany i w Warszawie t. r. drukiem ogłoszony. Całość dosyć obszerna, bo przeszło 40 stronic 8vo obejmująca, przypisana temu samemu Gorajskiemu, co i Victoria Deorum.

Do ważniejszych utworów Klonowicza w języku polskim zaliczamy następujące jego pisma:

1. Żale nagrobne. Ná ślächetnie urodzonego y znacznie uczonego męża nieboszczyká Páná Jana Kochanowskiego... W Krakowie 1585. Całość obejmuje 13 „Żalów" czyli pieśni, którymi poeta nasz skon wieszcza z Czarnolesia opłakuje. Dziełko to w wydaniu Turowskiego zaledwo 10 kartek 4to zajmujące, przypisał autor braciom Pawłowi i Piotrowi Czernym z Witowic, w woj lubelskiém

2. „Flis": To jest spuszczanie statków Wisłą y inszymi rzékami do niej przypadającymi, Sebastyana Fabiana Klonowicza z Sulimiérzyc. Drukował Sebastyan Sternacki. Roku i miejsca druku na karcie tytułowéj nie podano, lecz dedykacya nosi datę „z Wólki Józefowskiéj w dzień Nowego lata r. 1595", co skłania do przypuszczenia, że dzieło w tym roku wyjść musiało. Druga edycya uskuteczniona przez Trelpińskiego w Warszawie 1643. Wydanie 3cie gdańskie z r. 1829 dokonane przez Mrongowiusza. Wydanie 4te. bez m. i r. o którem wspomina Juszyński. Wydanie 5te Kraków 1829. nakład i druk Józefa Czecha. Wydanie 6te Bobrowicza Lipsk 1836. Wydanie 7me Turowskiego, Kraków 1858. Wydanie 8me Węclewskiego Chełmno 1862. Klonowicz odbywając około r. 1594 podróż

---

[1]) W rozprawie Dr. Mierzyńskiego „De vita et moribus scriptisque lat. S. F. Ac" czytamy, że dziełko to wyszło z druku r. 1702. Jest to widocznie pomyłka druk.

Wisłą od mostu Warszawskiego, do żelaznego mostu w Gdańsku, dokąd go zakonnicy sieciechowscy na targ ze zbożem swém wyprawili, opisał tę podróż: przy czém kraj nadwiślańskiéj Polski zwyczaje i obyczaje życia flisaków w dość żywych barwach ich własnym językiem odmalował. W tok opowiadania powplatał autor przeróżne uczucia i wrażenia, które mu się w czasie podróży nastręczały, jako też powiastki i podania przywiązane do rozmaitych miejscowości i zdarzeń, n. p. o Ero i Leandrze, o nurku niedoperzu i krzu jeżynowym, o sporze Wisły z Narwią o pierwszeństwo i td. Pracy téj dokonał poeta w przeciągu dwu tygodni, gdyż ją sam „dwuniedzielną“ [1]) nazywa i przypisał takową Stanisławowi Gostomskiemu z Leżenic, wojewodzie rawskiemu, radomskiemu i td. staroście, przyłączając do niéj prośbę, aby mu jako „loci capitaneus“ miłościwym panem i obrońcą być raczył.

3. „Worek Judaszów. To jest złe nabycie Majętności. W Krakowie, Roku od narodzenia Syna Bożego 1600“.

W Bibliotece im. Ossolińskich znajdują się wydania z lat 1600, 1603 i 1607. Maciejowski mówi o jakiemś wydaniu b. m. i r. [2]), które widzieć miał w bibliotece uniwersytetu wrocławskiego. Wydania tego, które autor Piśmiennictwa za wcześniejsze, niż owo z roku 1600 a więc za pierwsze uważa, nie posiada żadna z bibliotek lwowskich. Jest to w ogóle nie trudném do rozwiązania pytaniem czy mogło istnieć wydanie Worka Judaszowego przed r. 1600., uskutecznione, skoro przy końcu tego utworu czytamy:

„Jako daję na przykład; Arędują komu
„Do roku teraźniejszego wioski, albo domu
„Tak jako teraz piszą: *Roku sześć setnego*

„Nad tysiączny [3])“, i td. Wiersze te, obok faktu, że dedykacya nosi wyraźną datę, 21 maja r. 1600 [4]) dostateczném zdają się być świadectwem, że Worek Judaszów przed r. 1600 napisanym nie był, a więc i drukowanym być nie mógł. Najbliższe trzem powyżéj nazwanym dawniejszym wydaniom Worka Judaszowego, które, jak

---

[1]) „Flis“: Dedykacya wyd. Turówskiego str. 5.

[2]) Maciejowski: Piśmiennictwo, t. I. str. 526.

[3]) Worek Judaszów wyd. Turowskiego str. 134. wiersz 7. od góry.

[4]) Wor. Jud. dedykacya: Dan w Lublinie w dzień uroczysty świąteczny, który przypadł 21. d. maja w r. pańskim miłościwoletnim 1600. Maciejowski: Piśmiennictwo I. 525 i 526.

je dobrze opisał Maciejowski [1]), niczém prawie między sobą się nie różnią, jest wydanie z r. 1683. Później nie wyszedł Worek aż w zbiorowém wydaniu pism poety r. 1829 w Krakowie, ze zmyślonem popiersiem autora, które posiada biblioteka uniwersytecka we Lwowie. Dalej mamy go w zbiorowém wydaniu lipskiém Bobrowicza z r. 1837, nakoniec w wydaniu Turowskiego Kraków 1858. Jest to satyra zbiorowa na występki wszelkiego rodzaju, szczególnie z chciwości pochodzące.

4. Pamiętnik książąt i królów polskich. Sebastyana Fabiana Klonowicza. W bibliotece Ossol. znajdują się do innych pierwotnych wydań dzieł Klonowicza podobne dwa egzemplarze, obydwa b. m. i r. z których każdy prawdopodobnie inną przedstawia edycyą. Jeden z nich ma na karcie tytułowéj pod napisem ozdóbkę drukarską w kształcie trójkąta, a powyżéj tej ozdóbki notę kustosza „rarissimum", drugi, nie różniący się zresztą niczém od pierwszego nie posiada owej ozdóbki drukarskiej. Dziełko to przypisane Janowi Firlejowi z Dąbrowicy, podskarbiemu koronnemu, liczy prócz karty tytułowéj pięć tylko 4o. ćwiartek, z których na cztérech znajduje się poczet książąt i królów polskich od Lecha aż do Stefana Batorego. Pod nazwiskiem każdego z monarchów, znajdują się jego dzieje w cztérowiérszu zamknięte. Na piątéj kartce zebrane jest krótko powtórzenie tego wszystkiego po łacinie, co poeta poprzednio po polsku powiedział. Pisemko to przeznaczył autor dla młodzieży szkolnéj, (gdyż w szkołach jezuickich dziejów ojczystych nieuczono), aby takowa imiona władców polskich poznała i ważniejsze przynajmniéj ich dzieła w pamięci zachowała.

5. „Pożar, upominanie do gaszenia i wróżka o upadku mocy tureckiéj." Pod tytułem motto: „Iam proximus ardet Ucalegon" Vergilius: Aeneid II. Roku Pańskiego 1597. — Jest to tłumaczenie tak zwanego „Carmen classicum", które autor do Victoryi Doer. przyłączył i razem z nią wydał, teraz zaś osobno na język polski przełożywszy, z okazyi wojny tureckiéj od r. 1591. na Węgrzech się toczącéj drukiem ogłosił. Poeta usiłuje namówić króla i naród do wojny przeciw Turkom, obszernie wykładając różne tego powody. Wiérsz pięciostopowy, bez podziału na zwrotki, na końcu dwuwiérsz łaciński:

„In pace, provide bellum,
„In bello, specta pacem.

[1]) Maciejowski: Piśmiennictwo I. 525 i 526.

Pracę swą przypisał Klonowicz Januszowi Ostrogskiemu księciu, kasztelanowi krakowskiemu. Biblioteka Ossol. posiada egzemplarz piérwszego wydania z r. 1597.

Następnie przetłumaczył nasz poeta z łacińskiego na język polski: 6. Catonis Disticha moralia castigatissima, pod tytułem: „Katonowe wiérsze podwójne, dobrych obyczajów uczące, rytmami polskimi wyświetlone.“ Kraków 1588[1]). Wydanie drugie tamże 1598. Wyd. 3. Gdańsk 1633. Wyd. 4. 1661. Wyd. 5. 1674. i wyd. 6. 1695. w Krakowie. — Dziełko to przez nieznanego autora w wiekach średnich napisane i po Europie zachodniéj rozpowszechnione, spolszczył Klonowicz, aby je przystępniejszém uczynić młodzieży polskiéj, dla któréj miało być źródłem prawideł cnoty. Musiała ta praca przychylne znaleść przyjęcie, skoro w czasie stósunkowo dość krótkim, aż szóste jéj wydanie potrzebném się okazało. — Podobnych pisemek krążyło w Polsce więcéj a wzór i początek ich miał dać jakiś Żabczyc[2]).*)

7. Adhortatio (Exhortatio) Josephi Wereszczyński, Abbatis Sieciechoviensis ad Regni Poloniae proceres et ordines omnes etc. etc. Kraków u Andrzeja Piotrkowczyka 1587[3]).

8. Suffragium Rdi. P. Josephi Wereszczyński Ab. Sieciech. ad nobilitatem Regni Poloniae et M. Duc. Lithuaniae de eligendo novo rege e domo Jagelloniadum, filio Suecorum regis post decessum Stephani. Kraków u Piotrkowczyka 1587[4].)

Utworu tego w żadnéj z bibliotek lwowskich widzieć nie mogłem podobnie jak kilku innych, które téż tu tylko z nazwiska przytaczam.

---

[1]) Siarczyński: Obraz wieku str. 215. Chodynicki: Dykcyonarz str. 269. Bentkowski: Historya literat. str. 339.

[2]) Dr. Mierzyński: De vita et moribus. Seb. F. Ac. Maciejowski: Piśmiennictwo III. str. 491 i 77.

*) Niesłusznie więc te wiersze noszą nazwę „Erazma Roterdama“ gdyż jak w tekscie wspomiano napisał je pisarz weale nieznany a Roterdamczyk tylko przepisał i przez czas jakiś zapomniane na nowo wydał.

[3]) Chodynicki: Dykcyon. str. 270. Mierzyński: De vita. Wiszniewski: H. l. p. t. VIIl. str. 564. Węclewski: Flis.

[4]) Wiszniewski: str. 564. t. VII. Janociana: vol I. Siarczyński.

9. Regula, id est institutio seu cursus vitae cujusque regis Christiani. Kraków 1588[1]). Jest równie jak poprzednie przekładem na łacinę po polsku przez ks. Jana Wereszczyńskiego napisanego pisemka.

10. Reguła błogosławionego i Bogu upodobanego Ojca Benedykta św. Kraków 1597[2]).

11. Erazma Roterodama Dworstwo obyczajów dobrych. Kraków 1604*). Edycya druga 1614[3]).

12. Vita honesta sive virtutis, dzieło nieznanego autora, przełożył Klonowicz wyborną polszczyzną na język polski pod tytułem: „O cnocie, albo żywocie człowiekowi przystojnym" b. m. i r.[4])

13. Zuzanna, dziełko dzisiaj prawie nieznane, które Starowolski, Bętkowski i Juszyński Klonowiczowi przypisują, dodając, „że jest nader rzadkie i że wątpić należy, czy było drukowane."

14. W Pamiętniku sandomierskiem wydawanym przez Ujazdowskiego tom. II. str. 552. znajduje się wiérsz łaciński z napisem „Sub nativitatem Vladislai IV." który także za utwór Klonowicza uważają.

Wyliczywszy w ten sposób pisma Klonowicza, podzielić je możemy na dwa rodzaje, wedle sposobu ich powstawania a mianowicie: Takie, które poeta układał jakąś okolicznością do pisania powodowany, (możemy je nazwać przygodnymi), drugie zaś przedsiębrane w pewnym wytkniętym celu, nad którymi nieraz kilka lat pracował i nie spuszczał ich z uwagi, dokąd całego przedmiotu nie wyczerpnął. Do rzędu piérwszych, należy większa liczebnie połowa pism Klonowicza jako to: Philtron, Honos paternus, Żale nagrobne, Flis, Pożar, itd.

Do rzędu drugich zaliczamy: Najobszerniejszy poemat Klonowicza, Victoria Deor., Roxolanią, Worek Judaszów, Pamiętnik książąt i królów polskich i kilka pisemek mniejszéj objętości i małego znaczenia.

---

[1]) Chodynicki: Dykcyonarz, str. 270. Janoc. vol. 1. Wiszniewski: t. VIII. str. 344.

[2]) Chodynicki: Dyk. 270. Siarczyński: Ob. w. 214. Wiszniewski t. VIII. str. str. 207.

*) Dworstwo jak widać wyszło po śmierci autora, przez kogoś, niezawodnie z przyjaciół zmarłego ogłoszone.

[3]) Chodynicki: Dyk. 270. Siarczyński: Ob. w. 214.

[4]) Maciejowski: Piśmien. t. I. str. 529.

Stanowisko i znaczenie, jakie Klonowicz w literaturze naszéj zajmuje, nadają mu prawie wyłącznie pisma kategoryi drugiéj a mianowicie: Roxolania, Victoria Deorum i Worek Judaszów. Tamte a zwłaszcza Flis, rozszerzają tylko owo znaczenie, charakter poety i przymioty jego już skądinąd znane wydatniejszymi czyniąc.

Utwory te przedstawiają nam w Klonowiczu pisarza polityczno-moralnego, którego głównym rodzajem poezyi była satyra w guście Juwenalisa a ulubionym celem chęć poprawy zepsutych obyczajów, płynące z niezadowolenia, moralizowanie, skarga na wiek swój i społeczeństwo, śród którego żył. Oto cel, do którego poeta nasz prawie w każdém z pism swoich dąży i zarazem źródło, z którego czerpie natchnienie. Widzimy tedy, że dzieła Klonowicza są prawie wyłącznie tendencyjne; o ile zaś powiodło się poecie nadać im większy lub mniejszy stopień wartości literackiéj, powiemy przynajmniéj o ważniejszych, każdemu z osobna jeszcze raz bliżéj a badawczo się przyglądając.

Najobszerniejsze, jak już słyszeliśmy, a według zdania niektórych krytyków, także najważniejsze z pism Klonowicza „Victoria Deorum“ nazwać wypada z Kraszewskim[1]) nietylko co do budowy, ale także co do samego przedmiotu i obszernéj jego treści wcale niepoetyczném i owszem suchym, zimnym, wymyślonym chłodną moralizacyą oblanym traktatem satyryczno-filozoficznym. Jest to utwór obszerny, nad którym poeta, jak już nadmieniono podobno około dziesięć lat pracował — i tworzy wolumen znacznéj objętości. Owoc to nie ciągłéj i systematycznéj, ale tylko dorywczéj, na tak długi czas rozłożonéj pracy, co też nie wyszło na korzyść całości i jednolitości dzieła[2]). Sztuka polega tu na połączeniu w jednę całość przerozmaitych rozpraw, i z klasyczną drobnostkowością przeprowadzonych, ciężkouczonych wywodów. Klonowicz bowiem w wolniéjszych chwilach pisał satyryczne exkurzye to na to, to na owo, a potem starał się to wszystko w jednę związać całość, w czém niezaprzeczenie okazał pewien stopień zręczności artystycznèj. Jest tu mowa o wszystkièm, co mogło dotyczyć ówczesnego życia społecznego, a obok tego liczne ustępy z mitologii starożytnéj, między innymi wzmianka o walce Jowisza z Tytanami i jego zwycięstwie, skąd zdaje się poszedł tytuł dzieła. W ogóle przedmiot i cel, do

[1]) Kraszewski: Nowe Stud. lit.

[2]) Victor. Deorum Epistola dedic. karta XI. st. 1. w. 1. od dołu. Brodziński: Pisma t. IV. str. 66.

którego dąży poeta, mało nastręcza sposobności wolnemu polotowi myśli, ale jest raczéj obszerném polem rozumowania i wycieczek satyrycznych, mianowicie przeciw duchownym wszelkiego rodzaju, co spowodowało ostry sąd jezuitów o tèm dziele:

„Quid praemii versibus tam dignis
„Nisi carnifex et ignis[1]).

Mimo wskazanych niedostatków nie brak atoli Victoryi Deorum zalet, które świadczą o nieposp0litéj wiedzy i erudycyi, jak niemniéj o rzetelnèj i wytrwałéj pracy autora. Mianowicie celuje Victoria Deorum budową wiersza łacińskiego, odpowiadającą wszelkim znanym prawidłom, w czém Klonowicz najlepszym poetom klasycznym bynajmniéj nie ustępuje. Prócz tego rozrzucone są gęsto po całèm rozległém dziele ustępy zajmujące obrazowém przedstawieniem obyczajów polskich, a dotykające i szlachty i duchownych i mieszczan i żydów i magnatów, słowem wszystkich stanów, tworzące bogaty materyał do dziejów epoki, na którą żywot Klonowicza przypada. Atoli te pojedyńczo nieraz prawdziwie piękne ustępy, tworzą całość bardzo dziwną, jakby łataninę jaką sporządzoną z długich epizodów, jakby mozaikę z przeróżnych i pięknych kolorów, lecz bez wszelkiéj harmonii ułożonych, niepołączonych żadnym węzłem żywotniejszym, bez żadnego tła i wydatniejszèj idei, którąby ten obfity materyał w jednę porządną łączyła całość. Nie brak tu niby owéj nici czerwonéj, a jest nią wyjaśnienie „co jest szlachectwo prawdziwe, a złudne“, ale ta myśl główna tak się zaciéra szczegółami, iż najbystrzejsze nawet oko zaledwo dopatrzeć jéj może.

W parze niejako z Victorią Deorum nawet co do czasu wydania stojącym polskim poematem Klonowicza, jest „Worek Judaszów“, olbrzymia satyra na zepsute obyczaje i występki wieku, głównie zaś na występki, pochodzące z chciwości nabycia bogactw. Poeta zamierza odmalować zwyczaje i obyczaje takich, którzy sobie jużto moralnie, już materyalnie cudze dobro przywłaszczyć usiłują. Fikcyą, tłem poematu jest worek Judasza. Worek ten skórzany składał się z czteréch części, z których każda uszytą była z innéj skóry i tak: Piérwsza z wilczéj, druga z lisiéj, trzecia z rysiéj, a czwarta i ostatnia z lwiéj. Jak ten worek patrona złodziejów, z czterech skórek się składa, tak też można wszelkich złodziejów

---

[1]) Kraszewski: Nowe Stud. lit. t. I. Brodziński: Pisma t. VI. st. 66. Dr. Mierzyński: De vita etc. Seb. Fab. etc.

na cztery klasy podzielić. Jedni kradną jak wilki, otwarcie, drudzy chyłkiem jak lisy, inni jak rysie, złodziejstwo swe ubarwić potrafią, tak iż się nie zdaje być tém, czém jest właściwie; nakoniec są tacy, którzy jak lwy, prawem mocniejszego, cudze rzeczy sobie przywłaszczają. Taki podział zrobiwszy, przedstawia nam autor w piérwszych trzech częściach rozmaite rodzaje złodziejów i sprawki ich niecne szeroko opisuje. Część czwartą, w któréj miał opisać złodziejów w lwiéj skórze, zamknął poeta w ośmiu tylko wierszach, gdyż jak powiada: „strach o téj skórze pisać“.

Utwór ten ma te same zalety, jakie przyznajemy Victoryi Deorum, prócz mniéj szczęśliwéj budowy wiersza polskiego, w którym poeta widocznie mniéj był biegły niż w łacińskim. Worek Judaszów złożony jest z mnóstwa obrazów poety własnych, lub zręcznie skądinąd zapożyczonych, często bardzo dowcipnych i zajmujących; jednakowoż jako całość dobrego wrażenia nie robi i nie wiedzieć, czém najwłaściwiej, podobno sielanką o złodziejstwie nazwaćby go wypadało[1]). Pomysł to wcale oryginalny, przedmiot dla muzy w ogóle niewiele zajęcia przedstawiający. To też znać niekiedy w toku pewną ociężałość i sztywność obok tonu kaznodziejskiego, który poetę często zadaleko unosi. Bogata to atoli skarbnica dla historyka, malarza lub rytownika, co we właściwych barwach usiłuje odtworzyć starych Polonusów postaci, który obok zalet narodowych uwydatnić pragnie w dziele swojém także błędy i przywary owym czasom właściwe, a ten przymiot utworu czyni Klonowicza poetą narodowym, we właściwem słowa znaczeniu.

W Roxolanii jest Klonowicz niezaprzeczenie prawdziwym poetą, a co na szczególną uwagę zasługuje — jest wolnym od owéj zgryźliwości satyrycznéj, którą prawie wszystkie późniejsze jego dzieła są zaprawione. — Tu i przedmiot godny pióra wieszcza i sposób przeprowadzenia genialny i forma nic do życzenia nie pozostawiająca.

Za przedmiot, jak już słyszeliśmy, obrał Klonowicz i obszernie przeprowadził opis ziemi ruskiéj, który podzielił na trzy części. W części piérwszéj mieści się wezwanie muz, które poeta osadza na górze zamkowéj we Lwowie. Daléj malowniczy opis urodzajnych niw Rusi, rybnych jéj rzek i lasów pełnych zwierzyny. Nareszcie obraz kmiotka ruskiego, zajętego uprawą swéj roli i domowymi sprawami. Jest to miły poemat niewielkich rozmiarów, wielce podobny do „Pieśni o ziemi naszéj“ Wincentego Pola, z odpowiednim

---

[1]) Brodziński: Pisma IV. 65. Kraszewski: N. St. lit.

dźwiękiem, taktem i miarą napisany. W drugiéj części daje poeta piękne opisy prawie wszystkich większych i kilku mniejszych miast ruskich, wspominając zarazem o rzeczach ważniejszych, jakie się w tych miastach znajdują. W części trzeciéj, niezaprzeczenie najpiękniejszéj, przechodzi poeta od miast do wiosek, opisując je z prawdziwém natchnieniem, obok czego przedstawia w żywych lecz naturalnych barwach dolę wieśniaka od kolébki aż do grobu. Żywy ten obraz poezyi i nędzy ludu zyskuje nadto na piękności powplatanymi anegdotkami i zajmującymi powiastkami j. n. p. o pobratymstwie (dwu mężczyzn ukląkłszy przed ołtarzem ślubują sobie przyjaźń), o czarownicy, co kochanka gusłami sprowadza itd.

Gdy nadto z pięknym, prawdziwie szczęśliwym pomysłem łączy się dykcya płynna i budowa wiérsza nieustępująca pod żadnym względem najlepszym wzorom klasycznym, całość na czytającego bardzo przyjemne wywiera wrażenie. Nie miejsce tu, aby się nad tym poematem bliżéj zastanawiać — który jest najwyraźniejszém świadectwem, że był czas, kiedy po Klonowiczu wiecéj można było się spodziewać, niż zdziałał, nie zawadzi atoli wtrącić choćby tylko ogólnikowo, że utwór ten jest najpiękniejszym ze wszystkiego, co Klonowicz napisał. Gdy poeta nasz pisał to dzieło, musiał jeszcze nie zaznać czekającéj nań goryczy życia. W krótce jednak przeminął ów okres szczęśliwy, wieszcza złamały cierpienia, a myśl jego z podobną swobodą jak w Roxolanii nigdy już bujać nie mogła.

Raz tylko jeszcze w całém swém życiu odetchnął nasz poeta nieco wolniéj, zapomniawszy śród rozkosznéj natury o troskach, jakie go dręczyły. Wyrwany z niemiłego otoczenia, na falach srébrnéj naszéj Wisły czuł się widocznie swobodniejszym, a zabrawszy się do pracy, w nader krótkim czasie, bo jak już powiedziano w przeciągu dwu tygodni napisał poemat „Flis“, który pod wielu względami przypomina nam autora pięknéj Roxolanii. Kraszewski[1]) zowie poetę w tém dziele najpoetyczniejszym. Każdy zgodzi się na to niewątpliwie, że we „Flisie“ znać więcéj swobodnego polotu myśli, niż w wielu innych pracach Klonowicza; atoli pośpiech, z jakim poemat wykonany został, na korzyść dziełu nie wyszedł, które pozostawia wiele do życzenia, mianowicie co do formy wiérsza i poprawności wyrażenia. Prawda, że autor w tym poemacie nie moralizuje, jak w innych, nie rozlewa po jego kwiatach goryczy swego serca, jak gdzieindziéj, lecz jest, jak przystało, przeważnie

---

[1]) I. J. Kraszewski: Nowe st. lit. I.,

malarzem, śpiéwakiem, tłumaczem wrażeń i uczuć własnych; atoli obok tych zalet, owo słownikarskie nagromadzenie wyrazów języka flisaków uchybia estetyce, a monotonne powtarzanie się rymów żeńskich, wiérsz niewolniczo jednomiarowy, nad którym autor widocznie nie panuje i niedość po mistrzowsku nim włada, zbyt częste, jak się domyślać można, dla sklejenia rymu wtrącone, niestósowne wyrażenia i niepotrzebne dodatki, wiele wdzięku całości odejmują. — Atoli, jakby w nagrodę wymienionych niedostatków, napotykamy we Flisie bardzo często prawdziwie piękne obrazy i porównania, które widocznie Kraszewskiego tak zachwyciły i dla Klonowicza zjednały, iż zapominając o złém, dobre tylko widział i chwalił.

Co do „Żalów“ z całości poematu tego staje się widoczném, że poeta nasz do tego rodzaju poezyi już wcale zdatności nie posiadał. Przeczytawszy ten utwór wynosimy niezachwiane przeświadczenie, że autor nie czuł tego, co pisał, a nie umiał naśladować wybornego wzoru, jaki pozostawił właśnie ten, którego skon opłakać postanowił. Pochwyciwszy myśl, że nie ma komu godnie opłakiwać straty, jaką naród poniósł przez śmierć znakomitego wieszcza, kręci się około niéj w kółko i czém może, myśl tę rozdyma, aby tylko przeznaczone wypełniła ramy. Poemat ten robi w ogóle wrażenie, jak gdyby ktoś z zimną rozwagą sobie powiedział „siędę, i napiszę treny na śmierć Kochanowskiego“ i bez odpowiedniego przygotowania, bez iskierki prawdziwego uczucia, pomysł swój wykonał. „To też“, jak słusznie powiedział p. Felicyan Faliński, „praca ta mało ma wartości, a lubo zdarzają się i tu właściwe Klonowiczowi prześliczne obrazy“, widoczném atoli jest przymuszenie się do rodzaju pracy, który poecie był obcym. Trudno zaiste przypuszczać, a tém więcéj wymagać od Klonowicza, aby za zmarłym Kochanowskim rzeczywiście czuł, lub potrafił wzbudzić w sobie żal w takim stopniu, na jakiego udanie daremno się sili, gdy pamiętać będziemy o okoliczności, że ostatni nie był ani jego krewnym, ani przyjacielem, a może nawet obaj poeci osobiście wcale się nie znali. — Prócz wytkniętych powyżéj stron ujemnych, widzimy nadto w „Żalach“ pewną skłonność do owéj panegirycznéj napuszystości i przesady, co obok zbytniego nagromadzenia dat mitologicznych, czyni poemat w całości ckliwym i nienaturalnym.

Inne utwory pióra naszego poety jakimi są: Philtron, Equitis poloni actio..., Honos paternus, Pamiętnik książąt i królów polskich, Pożar, Regula St. Benedicti, Adhortatio ad Regni Poloniae Proce-

res... Suffragium Rds. Jos. Wereszczyński, Catonis disticha itd, są to, jak widzieliśmy tłumaczenia częścią własnych, częścią cudzych prac, albo téż broszury treści politycznéj lub okolicznościowéj, niezajmujące wybitnego stanowiska pomiędzy pomnikami ówczesnéj literatury, które tylko dla dopełnienia liczby pism Klonowicza, dla wykazania jego szlachetnych tendencyi i trzeźwego zapatrywania się na stósunki spółeczne i polityczne, na wymienienie zasługują — Nieco odrębne wprawdzie znaczenie ma „Gorais“, bo jak już powiedziano, jest traktatem genealogicznym, spisanym w celu uwiecznienia pamięci i wysławienia rodziny Gorajskich, atoli i ona nie wpływa stanowczo niczém na znaczenie literackie swego twórcy. Przytoczyć tu wypada, co słusznie o tym poemacie powiedział p. Dr. Okęcki:[1]) „Co do wartości tego utworu“, powiada uczony ten, „nie przesądzając zdania, które każdy lubownik i znawca klasyków naszych łacińskich z jego czytania powziąć może, mniemam, że gdy uwzględnimy treść, która nie pozwala poecie stworzyć utworu jednolitego, w którymby dla imaginacyi pole było nieco rozległéjsze, przynajmniéj forma, mianowicie w ustępach opisujących naturę, jak wszędzie u Klonowicza jest szczególnie wytworną, a nawet najlepszym jego dziełom nie ustępuje.“ — Że zaś owa wytworność formy w pismach naszego poety polega szczególniéj na piękności i malowniczości obrazów, porównań i opisów, jak niemniéj na prawidłowéj budowie wiersza łacińskiego, już na innem mówiliśmy miejscu. W ogóle więc te dzieła pomniejsze, do których i Goraidę zaliczamy, nie wpływają ani treścią ani formą na stanowisko, jakie Klonowicz w literaturze naszéj zajmuje, ale dają świadectwo niestrudzonéj pracy i rozległéj a gruntownéj wiedzy, jaką w naszym rajcy lubelskim podziwiać musimy. Określając zatém ściśléj stanowisko i znaczenie literackie Acerna, należy szczególną zwrócić uwagę na cztéry najważniejsze z pomiędzy jego utworów a tymi są: z jednéj strony Roxolania i Flis, jako poematy opisowe, zaś z drugiéj, Victoria Deorum i Worek Judaszów, jako pisma satyryczne.

Roxolania i Flis są nam świadectwem, że Klonowicz posiadał niepospolitą zdatność do poezyi opisowéj, a jeżeli pomimo tego nie są arcydziełami, którymby żadnéj przygany uczynić nie było można, to przyczyny tego szukać należy prawdopodobnie w rodzaju stósunków osobistych poety, jakie wyjaśniliśmy już poprzednio. Lubo więc dalecy jesteśmy od dosyć powszechnego przeceniania wartości

---

[1]) Dr. Wład. Okęcki: Gorais Warszawa 1875. przedmowa.

tych utworów, zdaje się jednakże, iż nie miniemy się z prawdą, gdy powiémy, że pisma Klonowicza mimo ich niedostatków, obok najlepszych dzieł literatury złotego wieku godnie stanąć mogą.

Victoria Deorum i Worek Judaszów, owe najobszerniejsze i najważniejsze utwory Acerna, nie inne jak codopiéro wypowiedziane dają nam o poecie przekonanie. Treść dzieł tych, jak również większéj liczby pism naszego wieszcza jest satyryczna[1], wskutek czego Klonowicz w literaturze naszéj, obok poety opisowego zajmuje przeważnie stanowisko satyryka i to satyryka największego u nas w wieku szesnastym. — Cierpienia i przeciwności życia, jakich z różnych stron doznawał, popchnęły go do satyry, do któréj czuł skłonność i którą się przez cały przeciąg swego życia zajmował, pomimo, że mu źle z tém było. Ponieważ zaś w wieku Klonowicza spółeczność narodowa pod względem moralności już głęboko podupadła była, niewystarczały więc do poskromienia występków łagodne przestrogi i upomnienia, ani owa Horacyuszowska ironia i humorystyka; używał ostrych grotów Juwenalisa, w przekonaniu, iż skuteczniéj na umysły oddziaływać będą. Stał się więc Juvenalem naszym szesnastego wieku. — Znajdując w codzienném życiu i zatrudnieniu swego powołania obfitą treść do rodzaju poezyi, który najwięcéj potrzebie duszy jego odpowiadał, karcił śmiało występki i zdrożności, wyprowadzał na jaw zgorszenia, nie oszczędzając wcale ani pojedyńczych osobistości, ani całych towarzystw, mimo ich potężnego wpływu. Nie samą jednakże tylko zajmował się szlachtą, jak to czynili poprzednicy jego po Febie od Reja począwszy, ale dokonując niejako całości narodowego obrazu, odmalował obok karmazynów i szaraczków także gmin prosty, owę wprawdzie pośledniejszą, lecz od całości nieoddzielną warstwę narodu. Właściwość ta czyni Klonowicza rzeczywiście postępowym i zbliża go do naszych nowoczesnych poetów narodowych, podnosząc nieskończenie wartość jego w naszych oczach. Uznać to musimy za jeden z licznych dowodów, że zapatrywaniem się na stósunki społeczne wybiegł poeta daleko poza swe stólecie; — nie dziw więc, że go współcześni pojąć nie mogli.

W satyrycznych utworach jest Klonowicz zupełnie innym, niż go np. w Żalach widzieliśmy. Tam razi każdego widoczny brak prawdziwego uczucia, podczas gdy tu siła jego jest tak wielką, iż pod jéj naciskiem pęka niejako forma, w którą myśl ujętą być miała a poeta nie może niekiedy zapanować nad wysłowieniem właściwościami dobrego wiérsza. Nie rzadkie to zjawisko u poety,

gdy jak Acernus śpiewa właśnie to, co jego samego boli. Stąd to widocznie pochodzi owe satyrom Klonowicza właściwe patos, stąd ów nadmiar i jakoby namiętna jakaś przesada w wyrażeniach i malowidłach. Ów człowiek prawy i szlachetny oburzał się na widok zdrożności i występków aż do zapału i nie troszczył się wiele o formę, w jakiéj pełne goryczy myśli swoje wypowiadał. Tu też ma źródło prostota szczeréj i otwartéj jego mowy, rubaszne owe, niekiedy zelżywe nawet wyrażenia, co wszystko jest nam świadectwem, iż rozgoryczony i uniesiony gniéwem poeta, nie miał widocznie ani czasu, ani ochoty liczyć się z formą swoich utworów. Człowiek nader wrażliwy, obdarzony w wysokim stopniu talentem spostrzegawczym, z tak rozległym na stósunki spółeczne poglądem, żyjący w chwili, kiedy zanosiło się na pamiętny rokosz Radziwiłła i Zebrzydowskiego, musiał niezawodnie na każdym kroku spotykać się ze słusznymi powodami oburzenia; nic więc dziwnego, że śladów oburzenia tego w pismach swoich zatrzeć nie potrafił. Jednakże owa prostota, a może nietroszczenie się o sposób wyrażenia zadaleko nieraz poetę zawiodły, gdyż natrafiamy u niego zbyt często prostackie wyrazy, przysłowia i porównania, które dzisiaj zaledwo w mowie najprostszego gminu słyszeć możemy. Ważne to usterki, których autorowi dzieł sztuki, poecie, przebaczyć niepodobna. Na rezultat ten złożyło się atoli jak widzimy wiele okoliczności, pod których naciskiem poecie gorejącemu gniéwem i zapałem, łatwo mogło zabraknąć siły do utrzymania dowcipu w granicach potrzebnéj przyzwoitości, gdy nadto dusza jego od zgryzot domowych nigdy wolną nie była.

Usterki to nie do przebaczenia, ale usterki te, jak słusznie powiedział Dr. Mecherzyński, lubo „odejmują Klonowicza poezyom zaletę prawdziwego artyzmu, nadają im jednak pewien charakter romantyczności, wyróżniającéj go od wszystkich prawie pisarzy współczesnych“.[1])

Że utworom jego należytéj formy nie dostaje, czuł to widocznie sam poeta a stąd jego skromny sąd o sobie, jaki często śród pracy swojéj jawnie wypowiada. Zna on dobrze swe słabe strony i niedostatki, to też rozpoczynając dzieło ważniejsze, nie ufa siłom własnym, ale wzywa ku pomocy ducha ożywczego wołając:

---

[1]) Dr. K. Mecherzyński: O poezyach satyrycznych Klonowicza. (Roczniki Towarzystwa nauk. krak. t. V. rok. 1861.

„Spiritus alme veni, major mihi nascitur ordo
„Majus opus moveo timido succurre poëtae,
„Molle nova praecor attonitis illabere fibris.“ [1])

Skromnie, może nawet zanadto skromnie wyraża się nasz poeta o sobie między innymi także w „Żalach nagrobn.“, gdzie z zaparciem się podobnoć własnego przekonania, między partaczy się zalicza a niezaślepiony uczuciem dumy, nie sądzi się godnym piastowania lutni, po Kochanowskim osierociałéj i owszem powiada bez ogródki i pobłażania sobie:

„Jam się téż tu prawie werwał z motyką na słońce,
„Tylko rymem zawięzując u wierszyków końce
„Śmiałym mnie chuć uczyniła itd.[2])

Odsłania nam się tu piękna strona charakteru poety, który znając się dokładnie, dalekim był od przecenienia sił własnych a tém więcéj od zarozumiałości na swój talent i niezaprzeczenie głęboką jak na wiek jego uczoność.

Inaczéj co do tego szczegółu sądzić musimy o Kochanowskim, gdy czytamy ów szumny cztérowiersz, w pieśni, gdzie poeta nieśmiertelność sobie przepowiada:

„O mnie Moskwà y będą wiedzieć Tatarowie
„Y różnégo mieszkańcy świátá Anglikowie
„Mnie Niemiec y waleczny Hiszpan mnie poznają
„Którzy głęboki strumień Tybrowy pijają.“ [3])

Starowolski wychwalając talent wierszowania Klonowicza, powiada: „Ita enim aptus ad fundendum carmen erat, ut vix non totum versu proferret, quod vel in familiari sermone effari vellet [4]) i t. d.“ Atoli z tego, co po sobie zostawił sądząc, łatwość owa wierszowania nie tyle była talentem przyrodzonym poety, ile raczéj przymiotem, usilną a mozolną pracą zdobytym. Wiérsz bowiem Klonowicza tak polski jak i łaciński, a zwłaszcza ostatni, lubo odpowiada wszelkim wymaganym prawidłom, przedstawia się raczéj jako sztucznie ale z mozołem zbudowany, aniżeli jako wolno i swobodnie płynący. Prawdę pod tym względem powiedział on sam o sobie w słowach: „Si natura negat facit indignatio versum.“ [5])—

---

[1]) Victoria Deorum, str. 2. wiersz. 8.
[2]) Żale nagrobne wyd. Turowskiego, str. 158. Żl. XII.
[3]) J. Kochanowski: Pieśni, str. 250. Tur. I. st. 22.
[4]) Starowolski: Hekatontas.
[5]) Victoria Deor. Epistola dedicatoria str. 13.

Za Starowolskim poszedł widocznie Janocki, równie jak cały zastęp późniejszych pisarzy, a pomny na to co, pierwszy powiedział, tak o Klonowiczu się wyraża: „Und es gibt angesehene Kunstrichter, welche ihn in Betrachtung seiner Reinigkeit, Lieblichkeit und Lebhaftigkeit mit dem Ovid vergleichen.“[1]) — Jednakże sąd ten o poecie naszym jest zbyt pochlebny, gdyż lubo zalety wyliczone przez Janockiego pisma Klonowicza rzeczywiście posiadają, to są one sporadycznie tylko w nich rozrzucone, w całości atoli, prócz jednéj Roxolanii żaden z utworów Klonowicza na bezwarunkowe przyznanie mu tych zalet nie zasługuje. — Lubo więc po dokonanym przeglądzie dzieł naszego poety nabywamy przeświadczenia, że nie jest on geniuszem, to jednak utwierdza się w nas zarazem to przekonanie, że talentu poetyckiego w pewnym stopniu, odmówić mu nie podobna. Aby jednak być sprawiedliwym i przyjść do tego przekonania, pamiętać należy, że talentu pisarza z wieku XVI. nie można oceniać wedle modły dzisiejszéj, ale trzeba przenieść się duchem w owe czasy i stósunki i z tego dopiero stanowiska sądzić utwory w owym wieku powstałe i talent ich twórcy. — Szczególnie okoliczność tę na uwadze mieć należy przy ocenieniu dzieł i stanowiska literackiego Klonowicza, ile że poeta nasz nie poszedł wytkniętym i powszechnym u nas w owym czasie kierunkiem naśladowania utworów klasycznéj starożytności i liryki, ale był więcéj niż inni samodzielnym a obok liryki, w któréj wielu innym ustępuje piérwszeństwa, uprawiał przeważnie poezyą opisową, w któréj znów wielu, nawet znakomitszych niezaprzeczenie przewyższył. — Nie wytrzyma on wprawdzie porównania z Kochanowskim co do rzewności i głębokości uczucia lirycznego, co do wytworności wiérsza polskiego, mistrzowskiego władania językiem i wysokości nastroju poetyckiego, na który wpadając niekiedy, nie umie się na nim utrzymać; jednakże obok Szymonowicza, Miaskowskiego. Sz. Zimorowicza, Zbylitowskiego Andrzeja drugie po wieszczu z Czarnolesia zajmuje miejsce a od St. Grochowskiego pod wielu względami jest wyższym. Zaś co do treści utworów swoich i ich przedmiotu, samodzielnością i owym już podniesionym u niego pierwiastkiem narodowym, wszystkim kolegom swoim przoduje, stojąc jak słusznie w jednéj z prelekcyj powiedział o nim Dr. Małecki: „na własnych nogach.“

---

[1]) Janocki: Nachricht von denen in der Hochgräflichen Zaluskinischen Bibliothek sich befindenden raren poln. Büchern. Drezno 1747.

Dziwnym jakimś zbiegiem okoliczności poeta nasz rozmaitych dotąd doznaje losów kolei! — Niedawne to czasy, kiedy przeceniając wartość jego utworów sławiono go na równi z Kochanowskim, a już znajdują się między naszymi uczonymi krytykami najnowszych czasów tacy, co w zupełności Klonowiczowi talentu poetyckiego odmówić usiłują; prawdopobnie dla tego, że z Kochanowskim równać się nie może, a Szymonowiczowi, Miaskowskiemu, Zimorowiczowi a nawet Grochowskiemu pod względem gładkości, gustu w wyborze przedmiotu i swobodnego polotu fantazyi ustąpić musi piérwszeństwa, nieuwzględniając, jak przypuścić należy, téj ważnéj okoliczności, że muza jego rozwijała się pod zupełnie innymi warunkami, niż tamtych. — Nie mógł Acernus z akademii krakowskiéj wynieść tego, czém Kochanowskiego wykarmiły Włochy i Francya a Szymonowicza uczona Francya i Belgia. — Uniwersytet bowiem krakowski, na którym Klonowicz dokonał swego wykształcenia w przeciągu lat cztérech a najwięcéj pięciu[1]), nie zaś trzynastu jak Jan Kochanowski[2]), zasklepiwszy się w swojéj scholastycznéj skorupie, pozostał aż do końca w. XVIII. takim, jakim był w wieku XV. podczas gdy we Włoszech i we Francyi już w drugiéj połowie XIV. wieku humanizm najśliczniejsze wydawał kwiaty. Niedziw więc, że nasz poeta, który na akademii krakowskiéj wykształcenie swoje zakończył, a nadto w daleko innych żył stósunkach, niż wymienieni koryfeusze naszego Parnasu w wieku Złotym, jednym z nich w zupełności, innym zaś tylko pod niektórymi względy pierwszeństwa ustępuje; nie można jednak nie przyznać, iż wielu innych, których wykształcenie i stósunki osobiste, szczęśliwiéj niż jego się składające, daleko wyżéj wznieść były powinny, zdolnością, pracą i zakresem wiedzy przewyższył. Zważywszy wszystkie przytoczone okoliczności, oparci na tém, co o Klonowiczu i jego muzie w ogóle powiedziano, nie odmówimy mu talentu poetyckiego, i owszem przyznać musimy z Dr. Mecherzyńskim, z Dr. Małeckim, z Dr. Löwenfeldem[3]) itd., że takowy w dosyć wysokim nawet stopniu posiadał, lecz nie miał sposobności dosta-

---

[1]) Dr. A. Mierzyński: De vita moribus scriptisque.

[2]) R. Löwenfeld: Joh. Kochanowski und seine latenischen Dichtungen. Possen 1877. str. 63.

[3]) R. Löwenfeld: J. Kochanowskl i td. str. 39. „Diese Klagelieder (Żale nagr.) bekunden eine Verehrung Koch. von Seiten dieses neben ihm bedeutendsten zeitgenössischen Dichters etc.

tecznie go wypolerować, a nadto zgnieciony stósunkami, jakie go nieustannie prześladowały, talent ten wcześnie wypaczył.

Jako zaletę Klonowicza wymienić tu wypada, trzeźwy pogląd jego na prace autorów klasycznéj starożytności, które z zamiłowaniem czytywał, smak w ocenieniu i zdolność zatrzymania w pamięci pięknych myśli, pojedyńczych wyrażeń i całych ustępów, prawdziwéj klasycznéj piękności, które niby wonne kwiaty, lubo w cudzym zerwane ogrodzie, zawsze na zawołanie miał pod ręką i przy nadarzającéj się sposobności zręcznie w wieniec własnéj pracy je wplatał. Czytając jego pisma napotykamy w dedykacyach, przedmowach i w tekście taką ilość ustępów i zdań z autorów klasycznych, a to ustępów i zdań celujących rzeczywiście już to siłą myśli, już téż pięknością formy, iż podziwiać musimy jego gust w wyborze i olbrzymią pamięć, które tak rozległe granice wiedzy naszego poety nadała. Że więc znał gruntownie prawie wszystkich ważniejszych autorów klasycznych, rzymskich i greckich, a w mitologii klasycznéj był jakby we własnym domu, mamy wyraźne tego dowody prawie na każdém miejscu dzieł po nim pozostałych. Wiadomości te były owocem studyów filologicznych, którym się z zapałem oddawał w czasie pobytu swego w akademii krakowskiej. — Obok klasycznych znał także Klonowicz równie dobrze autorów średniowiecznych i pisarzy swego stólecia, a pomimo, że z zawodu był prawnikiem, nie były mu obcymi obok filologii, także inne umiejętności, jak: astronomia, w owym czasie już na astrologią przedzierzgnięta, matematyka a nawet podobnoć teologia, co wszystko wielu ustępami z jego dzieł poprzećby można, gdyby nam nie szło o to, aby praca niniejsza nie stała się zanadto rozwlokłą. Nie hołdował jednak bynajmniej bredniom astrologicznym, jak wielu znakomitych ludzi owego czasu, ale we wszystkiém piérwszeństwo rozumowi i roztropności oddawał, wszędzie głęboką religijność zachowując, o czém świadczą wymownie jego własne słowa: „Corrigit arbitrio fatum, lucemque nefasta stellis invitis“ i na innem miejscu: „Terrifici vates et caelo conscia turba

„Astronomi caveant aliquid statuisse sinistri
„De Gentis regum populique salute togati,
. . . .
„Nam Deus augustum sidus non credidit ulli,
„Alea regnorum soli concessa tonanti.[1])

---

[1]) Victoria Deorum, in qua continetur veri herois educatio Janocki: Nachricht. str. 83.

By nakoniec pozbyć się powątpiewania o jego głębokiéj religijności, dosyć pamiętać na słowa, którymi zakończył Victoryą Deorum: „Sed, sicubi delinquitur in Ecclesiam sanctam Catholicam illud (Victoria) superiorum censurae subesto et libellus ipse luce dieque careto, extorrisque omnino et nullus esto!“

Prócz języków klasycznych władał także nasz poeta językiem niemieckim, którego ówcześni mieszkańcy wielu naszych miast w życiu potoczném używali. Przekonują nas o tém dostatecznie liczne miejsca pism Klonowicza, w których poeta wyrazów niemieckich użył, zachowując po większéj części nawet pisownię niemiecką w owym wieku używaną. I tak w Pożarze czytamy wyrazy: Fehndrich, husknecht, fraucymer itd. W Worku Judasza: sznit, ingrychtowny, gewicht, schelmstuck, redlich, richter wergeld; w Żalach nagrobnych: formschneiden, rotgiesser, grabsztykel; a we Flisie prócz innych wyrażeń następne zdanie: Ja gnaediger Herr, er ist wohl geladen, nicht angesprochen.“[1]) — Przy takich dowodach, nie można wątpić, że poeta językiem niemieckim władał, co też prawdopodobnie skłoniło benedyktynów sieciechowskich, że go ze zbożem swojem do Gdańska wysłali, aby je sprzedał Niemcom.[2])

Takim zasobem gruntownéj wiedzy, obok zdrowego poglądu na stósunki spółeczne swego wieku rozporządzając, pragnął być krajowi pożytecznym i użył talentu swego do wzniosłego celu, usiłując spółeczność swoję przyganą złego poprawić i w ten sposób wpłynąć na losy ojczyzny; lecz biada mieszczaninowi, co w owym wieku samowładztwa szlachty pod wpływem jezuitów zostającéj, téj właśnie uprzywilejowanéj klasie społeczeństwa polskiego i wszechwładnemu zakonowi odważył się wytykać błędy i poezyą chciał Polskę reformować! — Mówiliśmy już, co go za to spotkało; — szlachta znienawidziła go a Jezuici pozbawili go majątku i wszystkich umysły od niego odstrychnęli.

---

[1]) Flis: wyd. Turowskiego str. 47.

[2]) Chodynicki: Dykcyonarz, str. 269. Bogusławski: Życia sławnych Polaków i Załuski. Biblioteka Poëtarum, wyliczają między dziełami Klonowicza, jako nader rzadkie także pisemko pod tytułem: Catonis disticha moralia Erasmo Roterdamo castigatore. Latine polonice et germanice. Interprete Fab. Clonovicio“. Dzieła tego w ręku nie miałem, mimo chęci, jeżeli jednak istniało lub istnieje, jest dostatecznym dowodem na okoliczność, że Klonowicz władał językiem niemieckim, czego mu niektórzy pisarze odmawiają.

Jednakowoż mimo prześladowań i nieszczęść wytrwał poeta na drodze raz obranéj, niezrażony przeciwnościami jakie na téj drodze napotykał. Co wyrzekł, przy tém stał niewzruszenie, a nie zmieniał się z wilka na barana, jak to czynili inni.[1])

Jest to objaw wrodzonéj owéj żyłki reformatorskiéj z jednéj, lecz pewności siebie i szlachetności charakteru z drugiéj strony, a zarazem niezbity dowód, iż zapatrywaniem się na rzeczy ludzkie w ogóle, a na stan chorobliwy ojczyzny w szczególności, Klonowicz wyprzedził daleko cały ogół ówczesnego spółeczeństwa polskiego. Słusznie więc wieszczkiem polskim sam się nazywa a przewidując, iż zrozumianym od współczesnych nie zostanie, tak do przyszłego króla, młodocianego wówczas królewicza Władysława się odzywa:

„Dumque pererrabis prisci monumenta laboris,
„Ingenii foetus, melior quos edidit aetas,
„Scriptores novos imitatoresque priorum,
„Tunc et me quoque invenis, obiterque revises
„Cultorem tenui Musae, vatemque Polonum,
„Erosum tineis et segnibus undique blattis
„Insessum, veteri mucore et pulvere sentum,
„Caeruleoque situ, quem multa ligabit arachne
„Textilibus nodis obrecitumque tenebit:
„At tu despecti auctoris librique misertus
„Squalore amoto frontem titulumque poëtae
„Respicies, veteris agnosces ista clientis[2]) itd.“

Przekonany, że go współcześni nie pojmą, spodziewał się i był prawie pewny uznania potomności a ta nadzieja była jedyną dla niego nagrodą za poniesione trudy i wszelkie przykrości, których doznawał dla tego, że go nierozumieli ziomkowie. Prócz téj nagrody Klonowicz innéj nigdy nie pragnął.

We Lwowie dnia 16. czerwca 1884.

Antoni Roman Uhma.

---

[1]) Mam tu na myśli Stanisława Grochowskiego z jego „Babim kolem“.

[2]) Victoria Deorum str. 680.

STATYSTYKA ZAKŁADU.

I.

Skład grona nauczycieli

w roku szkolnym 1884.

1. **Hückel Edward**, dyrektor, uczył logiki w klasie VII *a*, tygodniowo godzin 2
2. **Krystyniacki Jan**, profesor, uczył języka łacińskiego w klasie III *b*, jęz. greckiego w klasie VI *a*, i V *b*, tygodniowo godzin 16
3. **Lercel Władysław**, profesor, gospodarz klasy VIII, uczył języka łacińskiego w klasie VIII, jęz. greckiego w klasie VIII i jęz. polskiego w klasie VIII i VII *a*, tygodniowo godzin 16
4. **Hoszowski Franciszek**, profesor, gospodarz klasy I *a*, uczył języka łacińskiego w klasie I *a* i VI *b*, języka polskiego w klasie I *a*, tygodniowo godzin 17
5. **Łomnicki Maryan**, profesor, uczył historyi naturalnéj w klasie I *a*, *b*, II *a*, *c*, III *b*, V *a*, VI *b*, matematyki w klasie IV *a*, geografii w klasie I *a*, tygodniowo godzin 20
6. **Piątkiewicz Stanisław**, profesor, uczył matematyki w klasie VI *a*, fizyki w klasie IV *a*, *b*, VII *a*, *b* i w VIII, logiki w klasie VII *b*, tygodniowo godzin . . , . . 20
7. **Dr. Maciszewski Maurycy**, profesor, uczył geografii i historyi powszechnéj w klasie VIII, VII *b*, V *a*, *b*, jęz. polskiego w klasie VII *b*, psychologii w klasie VIII, tygodniowo godzin 19
8. **Skupniewicz Józef**, profesor, gospodarz klasy II *a*, uczył języka niemieckiego w klasie II *a*, V *a*, VII *a*, *b*, tygodniowo godzin 16
9. **Froncz Władysław**, nauczyciel, uczył języka niemieckiego w klasie VIII, VI *a*, V *b* i III *a*, tygodniowo godzin . . , ... , ... 16
10. **Dolnicki Julian**, nauczyciel, gospodarz klasy VII *a*, uczył języka łacińskiego w klasie VII *a*, I *b*, języka greckiego w klasie VII *a*, tygodniowo godzin 17

11. **Librewski Stanisław**, nauczyciel, gospodarz klasy VII *b*, uczył języka łacińskiego w klasie VII *b* i II a, greckiego w klasie VII *b*, tygodniowo godzin . . . . , . . . 17
12. **Bogusz Michał**, nauczyciel, gospodarz klasy II *b*, uczył języka greckiego w klasie IV *a*, VI *b*, łacińskiego w klasie II *b*, tygodniowo godzin 17
13. **Palmstein Roman**, nauczyciel, gospodarz klasy V *a*, uczył języka greckiego w klasie V *a*, łacińskiego w klasie V *a*, polskiego w klasie IV *a*, *b*, tygodniowo godzin 17
14. **Szuchiewicz Włodzimierz**, egzam. zastępca naucz. uczył matematyki w klasie VII *a*, I *c*, historyi naturalnéj w klasie VI *a*, V *b*, III *a*, II *b*, I *c*, geografii w klasie I *c*, tygodniowo godzin 19
15. **Wasylewski Teodor**, egzam. zast. nauczyciela gospodarz klasy VI *a*, uczył geografii i historyi pow. w klasie VII *a*, VI *a*, IV *a*, II *b*, języka polskiego w klasie VI *a*, *b*, tygodniowo godzin 20
16. **Ogonowski Piotr**, egzam. zast. naucz., uczył matematyki w klasie VIII, VII *b*, VI *b*, V *a*, *b*, III *a*, tygodniowo godzin 19
17. **Uhma Roman**, egzam. zast. naucz., gospodarz klasy I *b*, uczył języka polskiego w klasie I *b*, II *c*, V *a*, *b*, języka niemieckiego w klasie I *b*, tygodniowo godzin 18
18. **Ks. Józefowicz Felix**, egzam. zast. katechety, uczył religii rit. lat. w klasie VIII, VII *a*, *b*, VI *a*, *b*, V *a*, *b*, III *a*, II *a*, tygodniowo godzin 18
19. **Lorkiewicz Antoni**, egzam. zast. naucz., gospodarz klasy VI *b*, uczył historyi i geografii w klasie VI *b*, III *a*, II *a*, *c*, języka niemieckiego w klasie VI *b*, tygodniowo godzin 19
20. **Rajewski Jan**, egzam. zast. naucz., uczył matematyki w klasie I *a*, *b*, II *a*, *b*, *c*, III *b*, IV *b*, tygodniowo godzin 21
21. **Rygiel Jan**, egzam. zast. naucz., gospodarz klasy IV *b*, uczył języka łacińskiego w klasie IV *b*, greckiego w kl. IV *b*, i niemieckiego w klasie I *a*, tygodniowo godzin . 16
22. **Radecki Alexander**, egzam. zast. naucz., gospodarz klasy I *c*, uczył języka łacińskiego w klasie I *c*, polskiego w kl. I *c*, i niemieckiego w kl. I *c*, tygodniowo godzin . . 17
23. **Wolski Jan**, zastępca nauczyciela, gospodarz klasy II *c*, uczył języka łacińskiego w klasie II *c*, niemieckiego w kl. IV *b*, II *c*, tygodniowo godzin 17
24. **Kandefer Franciszek**, zast. naucz., gospodarz klasy IV *a*, uczył języka łacińskiego w klasie VI *a*, i IV *a*, niemieckiego w kl. IV *a*, tygodniowo godzin 16

25. **Wintoniak Emil**, zast. naucz., gospodarz klasy V *b*, uczył języka łacińskiego w klasie V *b*, greckiego w klasie III *b*, polskiego w klasie II *a*, *b*, tygodniowo godzin 17
26. **Ks. Serwacki Marcin**, zastępca katechety, uczył religii rit. lat. w klasie IV *a*, *b*, III *b*, II *b*, *c*, I *a*, *b*, *c*, tygodniowo godzin 16
26. **Kobierski Karol**, zast. nauczyciela, gospodarz klasy III *a*, uczył języka łacińskiego w klasie III *a*, greckiego w klasie III *a*, polskiego w klasie III *a*, *b*, tygodniowo godzin 17
28. **Konopiński Michał**, zast. naucz., gospodarz klasy III *b*, uczył historyi i geografii w klasie IV *b*, III *b*, języka niemieckiego w klasie III *b*, II *b*, tygodniowo godzin . . 19
29. **Ks. Polański Ambroży**, zast. katechety, uczył religii rit. gr., w klasie VIII, VII, VI, V, IV, III, II, I, tygodniowo godzin 15

Zmiany zaszłe w składzie grona w ciągu roku, są bliżéj określone w dziale: „Ważniejsze rozporządzenia.“

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Nauczyciele historyi i geografii w klasach: III, IV, VI, i VII uczyli w każdéj z tych klas historyi kraju rodzinnego, tygodniowo godzin 1
2. **Hoszowski Franciszek**, j. w. uczył kaligrafii, tyg. godz. 2
3. **Radecki Alexander**, j. w. uczył języka ruskiego tyg. g. 2
4. **Milewski Henryk**, uczył języka francuskiego, tyg. godz. 6
5. **Kropiwnicki Józef**, uczył języka angielskiego, tyg. godz. 2
6. **Stefanowicz Antoni**, uczył rysunków, tyg. godz. . . . 6
7. **Poliński Józef**, uczył stenografii, tyg. godz. 2
8. **Czubski Jan**, uczył śpiewu, tyg. godz. 4
9. **Towarzystwo „Sokół“**, uczyło gimnastyki, tyg. godz. . 8

Do nauki religii izraelickiéj:

10. **Klein Jakób**, dla gim. niższego, tyg. godz. 4
11. **Dr. Kobak Józef**, dla gimn. wyższego, tyg. godzin. . . 4

II.

Program nauki.

Klasa I.

Religia 2 godz. tygodn. Zasady katolickiéj wiary i obyczajów.

Język łaciński 8 godz. tyg. Nauka o prawidłowych formach deklinacyi i konjugacyi w połączeniu z praktycznymi ćwiczeniami. Począwszy od 1. listopada co tydzień 1 zadanie szkolne, niekiedy domowe.

Język polski 3 godz. tygodniowo. Nauka o zdaniu pojedyńczém; główne zarysy deklinacyi i konjugacyi; najważniejsze zasady głosowni praktycznie przy nauce deklinacyi; odmiana zaimka, przymiotnika i liczebnika. Czytanie z wypisów, opowiadanie i deklamacya; trzy zadania miesięcznie, na przemian domowe i szkolne.

Język niemiecki 6 godzin tygodniowo. Pojęcia wstępne, odmiana słów słabych we wszystkich czasach strony czynnéj i biernéj, rzeczowniki, przymiotniki, zaimki, liczebniki, szyk prosty i przestawny; czytanie, rozbiór i tłómaczenie odpowiednich przykładów. Co tydzień zadanie szkolne, niekiedy zadanie domowe.

Geografia 3 godziny tygodniowo. Pojęcia wstępne z geografii fizycznéj i matematycznéj, orografia, hydrografia, topografia, główne pojęcia z geografii politycznéj; rysowanie map na tablicy i papierze.

Matematyka 3 godziny tygodniowo. W pierwszém półroczu tylko arytmetyka, w drugiém jedna godzina arytmetyki, a dwie godziny geometryi; dziesiętny układ liczb, cztery działania liczbami całkowitymi i dziesiętnymi, rachunek liczbami wielogatunkowymi, podzielność liczb, ułamki zwyczajne; pojęcie ilości przestrzennych, kąty i trójkąty. Liczne ćwiczenia domowe, a co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godziny tygodniowo. W pierwszém półroczu ssaki, w drugiém bezkręgowe.

Klasa II.

Religia 2 godziny tygodniowo. Historya starego testamentu.

Język łaciński 8 godzin tygodniowo. Nauka odmian nieprawidłowych, przysłówki, przyimki, spójniki, accusativus cum infini-

tivo, ablativus absolutus, zdania skutkowe, celowe, czasowe z cum. Zadania jak w klasie I.

Język polski 3 godziny tygodniowo. Szczegółowa nauka o deklinacyi i konjugacyi z zastosowaniem zasad głosowni; stopniowanie przymiotników; nauka o zdaniu nagiém i rozwiniętém; składnia zgody; czytanie wypisów, opowiadanie, deklamacya. Zadania 2 miesięcznie, naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki 5 godzin tygodniowo. Powtórzenie przedmiotu, wyłożonego w klasie I; odmiana czasowników mocnych, strona bierna, używanie bezokolicznika; przysłówki, przyimki, spójniki; o szyku; czytanie, tłómaczenie, opowiadanie, deklamacya. Ćwiczenia pisemne jak w klasie I.

Historya 2 godziny tygodniowo. Historya starożytna sposobem biograficznym.

Geografia 2 godziny tygodniowo. Szczegółowa geografia Azyi i Afryki; pionowy i poziomy kształt i hydrografia Europy; szczegółowy opis południowéj i zachodniéj Europy.

Matematyka 3 godziny tygodniowo. Arytmetyka, stosunki, proporcye, praktyka włoska, rachunek procentu, miary, wagi i monety. Geometrya: własności czworoboków i wieloboków, obliczanie powierzchni i podobieństwo trójkątów. Częste ćwiczenia domowe, co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godziny tygodniowo. W pierwszém półroczu: ptaki, gady, płazy, ryby; w drugiém botanika.

Klasa III.

Religia 2 godziny tygodniowo. Historya nowego zakonu.

Język łaciński 6 godzin tygodniowo. Z gramatyki: syntaxis congruentiae et rectionis; z Korneliusza Neposa czytano ex libris de excellentibus ducibus exterarum gentium: Miltiades, Themistocles, Pausanias, Alcibiades, Timotheus, Agesilaos, Eumenes, Phocion, Hannibal; ex libro de latinis historicis: Cato; trzy zadania miesięcznie, domowe i szkolne; przykłady do tłómaczenia z polskiego na łaciński język Próchnickiego dla kl. III.

Język grecki 5 godzin tygodniowo. Odmiana imion i czasowników aż do perfectum activi; tłómaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie; w drugiém półroczu dwa zadania miesięcznie naprzemian domowe i szkolne.

Język polski 3 godziny tygodniowo. Z gramatyki składnia zgody i rządu; nieodmienne części mowy; pisownia; nauka o zdaniu złożoném; interpunkcya; czytanie, opowiadanie, deklamacya; co 14 dni zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godziny tygodniowo. Z gramatyki składnia rządu z odpowiednymi ćwiczeniami; o zdaniu ściągniętém

i skróconém z przykładami; z wypisów czytanie z rozbiorem gramatycznym i opowiadanie ustępów prozaicznych, deklamowanie poetycznych, tłómaczenie z polskiego na język niemiecki; trzy zadania miesięcznie, naprzemian domowe i szkolne.

Historya 1 godzina tygodniowo. Dzieje średniowieczne sposobem biograficznym.

Geografia 2 godziny tygodniowo. Szczegółowa geografia Europy środkowéj, wschodniéj i północnéj, z wykluczeniem monarchii austryacko-węgierskiéj, geografia Ameryki i Australii.

Matematyka 3 godziny tygodniowo. Arytmetyka: cztery działania literami, potęgowanie całych liczb i ułamków; pierwiastkowanie kwadratowe i sześcienne; geometrya: nauka o kole, elipsa, parabola, hyperbola; częste ćwiczenia domowe, co miesiąc zadanie szkolne.

Nauki przyrodnicze 2 godziny tygodniowo. W pierwszém półroczu mineralogia, w drugiém półroczu fizyka: ogólne i szczególne własności ciał, ciepło i chemia.

Klasa IV.

Religia 2 godziny tygodniowo. Nauka o obrzędach kościoła katolickiego.

Język łaciński 6 godzin tygodniowo. Gramatyka: nauka o trybach i czasach, infinitivus, oratio obliqua, participium, gerundium, supinum; ćwiczenia do tłómaczenia z języka polskiego na łaciński Dr. Jerzykowskiego cz. II.; czytano z Comment. Caesaris de bello gallico księgę I, 1—30. ks. IV. i V; trzy zadania miesięcznie, naprzemian domowe lub szkolne.

Język grecki 4 godziny tygodniowo. Perfectum i aoristus pass. czasowników zakończonych na ω, czasowniki na μι, czasowniki nieprawidłowe; tłómaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie, tłómaczenie ciągłych ustępów, miesięcznie dwa zadania.

Język polski 3 godziny tygodniowo. Powtórzenie i uzupełnienie gramatyki z lat poprzednich, nauka o zdaniu złożoném, o szyku, o interpunkcyi szczegółowo; powtórzenie i ugrupowanie najważniejszych zasad stylistyki; poznanie najgłówniejszych figur retorycznych; główniejsze rodzaje stylu; o wierszowaniu; czytanie, opowiadanie, deklamacya; 2 zadania miesięcznie naprzemian domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godziny tygodniowo. Powtórzenie i uzupełnienie składni, składnia czasownika; czytanie, tłómaczenie, uczenie się na pamięć ustępów z wypisów Hamerskiego; co 14 dni zadanie domowe lub szkolne naprzemian.

Historya i geografia 4 godziny tygodniowo. W pierwszém półroczu historya nowożytna; w drugiém półroczu szczegółowa geografia i statystyka monarchii austryacko-węgierskiéj.

Matematyka 3 godziny tygodniowo. Arytmetyka: stosunki i proporcye, procenta proste i złożone, rachunek spółki, reguła terminu, rachunek mieszaniny, zrównania pierwszego stopnia; geometrya: cała stereometrya; co miesiąc zadanie szkolne i liczne ćwiczenia domowe.

Fizyka 3 godziny tygodniowo. Mechanika ciał stałych, ciekłych i lotnych, akustyka, optyka, magnetyzm, elektryczność.

Klasa V.

Religia 2 godziny tygodniowo. Dogmatyka ogólna.

Język łaciński 6 godzin tygodniowo. Czytano: Livii ab urbe condita lib. XXI i XXII. Ovidii Tristium I el. 3. IV el. 10. Amor. III el. 9. Fast. II. 195—242; Metam I. 89—162, II. 163—415, XV. 745—840, VI. v. 146—312. Z gramatyki powtórzono składnię rządu i zgody i składnię przypadków; prozodya i metryka: tłómaczenie przykładów Trzaskowskiego na kl. V. i VI.; odpowiedne części z literatury rzymskiéj i starożytności; co dwa tygodnie zadanie domowe, co miesiąc szkolne.

Język grecki 5 godzin tygodniowo. Z Chrestomatyi Xenofonta ustępy z Cyropedyi I i II; z Anabasis I, II, III, IV; z ćwiczeń Schenkla ustępy zastosowane do składni przypadków; z Homera Iliady ks. I. wierszy 200; co miesiąc zadanie szkolne lub domowe.

Język polski 3 godziny tygodniowo. Czytanie i rozbiór gramatyczny celniejszych ustępów ze staropolskich pomników literatury; następnie czytanie połączone z rozbiorem historyczno-literackim celniejszych ustępów z pisarzów złotego wieku literatury polskiéj z uwzględnieniem biografii autorów i ich stanowiska w literaturze; uczenie się na pamięć ustępów poetyckich; co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki 3 godziny tygodniowo. Czytanie z rozbiorem gramatycznym i rzeczowym i opowiadanie ustępów prozaicznych i poetycznych z wypisów Jandaurka; deklamacya; tłómaczenie ustępów polskich na język niemiecki; nowa ortografia praktycznie przy czytaniu; co 3 tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Historya i geografia 4 godziny tygodniowo. Dzieje starożytne aż do Augusta; odpowiedne działy z geografii starożytnéj.

Matematyka 4 godziny tygodniowo. Algebra: cztery działania algebraiczne, ułamki zwykłe, stosunki, proporcye, największa wspólna miara, najmniejsza wspólna wielokrotność, ułamki dziesiętne i łańcuchowe; z geometryi planimetrya; co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godziny tygodniowo. W pierwszém półroczu mineralogia, w drugiém botanika.

Klasa VI.

Religia 2 godziny tygodniowo. Dogmatyka szczegółowa.

Język łaciński 6 godzin tygodniowo. Z Sallustiusa: Bellum Iugurthinum; z Wergilego Eneidy ks. I i II; z Georgik: Laudes vitae rusticae; Laudes Italiae; z Bukolik jedna ekloga; z gramatyki powtórzono naukę o czasach i trybach, używając do tego przykładów z ćwiczeń Trzaskowskiego; co miesiąc dwa zadania.

Język grecki 5 godzin tygodniowo. Z Homera Iliady powtórzono z ks. I materyał zeszłoroczny, daléj ks. III, VI i XVIII, z Odyssei ks. I, III, VI i XI; z gramatyki: przyimki, zaimki, nauka o czasach i trybach; przykłady Schenkla; jedno zadanie miesięcznie.

Język polski 3 godziny tygodniowo. Czytanie, objaśnianie i opowiadanie celniejszych ustępów z prozaików XVII i XVIII wieku, podług wypisów polskich, z uwzględnieniem żywotów, zasług i stanowiska tychże w literaturze; wypracowania pisemne jak w klasie V.

Język niemiecki 5 godzin tygodniowo. Czytanie, objaśnianie co do języka i rzeczy i opowiadanie ustępów prozaicznych z wypisów Harwota T. I; deklamowanie ustępów poetycznych; najcelniejsze gatunki poezyi na przykładach i rozbiór metryczny; krótkie wzmianki literacko-historyczne przy sposobności czytanych ustępów; tłómaczenie z wypisów polskich na język niemiecki; lektura: Lessinga Minna v. Barnhelm; co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Historya i geografia 3 godziny tygodniowo. Dzieje Rzymian od Augusta; dzieje średniowieczne.

Matematyka 3 godziny tygodniowo. Algebra: ułamki dziesiętne; potęgi, pierwiastki, logarytmy, zrównania pierwszego stopnia; geometrya: pomiar płaszczyzn, cała stereometrya i goniometrya; co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godziny tygodniowo. Zoologia systematyczna; somatologia człowieka.

Klasa VII.

Religia 2 godziny tygodniowo. Etyka katolicko-chrześciańska.

Język łaciński 5 godzin tygodniowo. Czytano Cicerona: Cato Maior, in Catilinam or. I, pro Milone; Wergilego Eneida ks. VI, ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne według przykładów Próchnickiego; co miesięc dwa zadania, naprzemian domowe i szkolne.

Język grecki 4 godziny tygodniowo. Z Demostenesa: mowy Olintyjskie; z Sofoklesa Filoktet; co miesiąc wypracowanie pisemne domowe lub szkolne.

Język polski 3 godziny tygodniowo. Wiek XIX. K. Brodziński A. Mickiewicz (oraz tak zwani poeci szkoły Mickiewicza); A. Malczewski, B. Zaleski, S. Goszczyński, W. Pol, L. Siemiński, S. Jachowicz; w całości z rozbiorem czytano: Wiesława Brodzińskiego, Grażynę, Konrada Wallenroda, Maryą Malczewskiego i Pana Tadeusza; oprócz tego przeczytano wyimki z dzieł wyżéj wymienionych pisarzów, zawarte w wypisach; deklamacya; co miesiąc wypracowanie pisemne naprzemian domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godziny tygodniowo. Lektura z rozbiorem estetyczno-krytycznym: Schillera: „Wallensteins Tod"; Goethego: „Iphigenie, Hermann und Dorothea"; literatura: o życiu i pismach Klopstocka, Lessinga, Schillera, Goethego; z wypisów Harwota ustępy prozaiczne i poetyczne, te ostatnie z rozbiorem co do metryki i gatunków poezyi; co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Historya i geografia 3 godziny tygodniowo. Dzieje nowożytne.

Matematyka 3 godziny tygodniowo. Algebra: zrównania drugiego stopnia o jednéj lub kilku niewiadomych, zrównania nieoznaczone, szeregi, rachunek procentu składanego i wzór Newtona; geometrya: trygonometrya i analityka; co miesiąc zadanie szkolne.

Fizyka 3 godziny tygodniowo. Ogólne własności ciał, aerostatyka, nauka o cieple, mechanika ciał stałych i ciekłych, chemia.

Logika 2 godziny tygodniowo. Logika elementarna i zastosowana.

Klasa VIII.

Religia 2 godziny tygodniowo. Historya kościoła katolickiego.

Język łaciński 5 godzin tygodniowo. Horacyusa Carmina I. 1, 3, 14, 20, 22, 23, 24, II. 2, 3, 10, 14, 17,; III. 1, 2, 4, 30; IV. 3, 7, 12, 15; Epod. 2, 7, Sat. I. 1, II. 6, 2 listy. Taciti: Agricola, Annal. II.; ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne według ćwiczeń łacińskich Próchnickiego; wypracowania pisemne jak w klasie VII.

Język grecki 5 godzin tygodniowo. Platona: Apologia Sokr. i Kriton. Sofoklesa: Ajas; co miesiąc zadanie szkolne.

Język polski. Czytanie wyimków z wypisów polskich; w całości: Dożywocie, Zemsta Al. hr. Fredry; Marya Stuart J. Słowackiego, Ojciec zadżumionych, Mohort W. Pola, Margier Syrokomli, Kirgiz Zielińskiego; co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godziny tygodniowo. Czytano z rozbiorem estetyczno-krytycznym: Schillera Jungfrau von Orleans, Goethego Egmont, Körnera Zrinyi i z Sommera; historya literatury w zarysie od najdawniejszych czasów aż do Hallera

i Hagedorna, obszerniéj aż do śmierci Goethego; szkoła romantyczna i jej reprezentanci; poeci austryaccy; co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

Historya i geografia 3 godziny tygodniowo. Dzieje monarchii austryackiéj; w drugiém półroczu geografia i statystyka monarchii austryacko-węgierskiéj.

Matematyka 2 godziny tygodniowo. Nauka o kombinacyach; zdanie Newtona; powtórzenie całego przedmiotu nauki.

Fizyka 3 godziny tygodniowo. Magnetyzm, teorya undulacyjna i jéj zastosowanie do akustyki i optyki.

Psychologia 2 godziny tygodniowo. Psychologia empiryczna.

III.

Wykaz książek,

których w roku 1884/5 używać się będzie.

Religia. W klasie I. katechizm Schustera w opracowaniu polskiém ks. Zielińskiego; w klasie II. Historya biblijna starego zakonu ks. Dąbrowskiego; w klasie III. Historya biblijna nowego zakonu ks. Dąbrowskiego; w klasie IV. Liturgika ks. Jachimowskiego; w klasie V. Dogmatyka ogólna Martina. przekład ks. Jachimowskiego; w klasie VI. Dogmatyka szczegółowa Martina, przekład Jachimowskiego; w klasie VII- Etyka Martina, przekład ks. Soleckiego; w klasie VIII. Historya kościelna, przekład ks. Jachimowskiego.

Język łaciński. *A.* Gramatyka Samolewicza we wszystkich klasach. *B.* Ćwiczenia: w klasie I Samolewicza część I; w klasie II Samolewicza część II; w klasie III ćwiczenia Próchnickiego; w klasie IV Jerzykowskiego część II; w klasie V i VI Trzaskowskiego wydanie z r. 1879; w klasie VII i VIII Próchnickiego.

C. Autorowie: w klasie III. Cornelius Nepos wydanie Jerzykowskiego; w klasie IV. Caesaris Commentarii de bello Gallico; w klasie V. Livius wyd. Grysara I. i II., Ovidius wydanie Sedlmayera; w klasie VI. Sallustiusa Catilina wydanie Linkera, Vergilius wydanie Hoffmanna, Cicero or. in Catilinam I, Caesar de bello civili. W klasie VII Cicerona pro lege Manilia, pro Archia poëta, Laelius, Vergilius ks. VI. W klasie VIII Horatius wydanie Grysara, Taciti Germania i Historiarum lib. I.

Język grecki. A. Gramatyka Curtiusa w tłómaczeniu Sternala i Samolewicza.

B. Ćwiczenia Schenkla w oprac. Samolewicza.

C. Autorowie: w klasie V. Schenkla Chrestomatya z dzieł Xenofonta wyd. Borzemskiego, Homera Iliada ks. I, 1—500 (wyd. Hocheggera); w klasie VI. Iliada wyd. Hocheggera Zechmeistra XVI—XXIV. Herodot wydanie Wilhelma ks. V, Xenophon w Chrestomatyi Schenkla. W klasie VII. Demostenesa mowy przeciw Filipowi, Homera Odyssea wyd. Paulego. W klasie VIII Platona Apologia Sokratesa i Kriton, Sofoklesa Antygona i Homera Odyssea.

Język polski. A. Gramatyka Małeckiego wyd. VI. w klasach I, II, III, IV.

B. Wypisy: tom I w klasie I, tom II w klasie II, tom III w klasie III, tom IV w klasie IV; w klasie V wypisy polskie dla wyższego gimnazyum tom I częśc I i II; w klasie VI tom II część I, w klasie VII i VIII tom II część II.

C. Czytać się będzie: W klasie VII Wiesław Brodzińskiego, Grażyna i Pan Tadeusz Mickiewicza, Marya Malczewskiego, Konrad Wallenrod Mickiewicza; w klasie VIII. Dożywocie, Zemsta i Pan Jowialski Al. hr. Fredry, Marya Stuart J. Słowackiego, Ojciec zadżumionych Słowackiego, Mohort W. Pola, Margier Syrokomli, Kirgiz G. Zielińskiego, Żydzi J. Korzeniowskiego.

Język niemiecki. A. Gramatyka Molina, a gdyby ta nie została aprobowana, gram. Schobera w opracowaniu Dr. Germana wydanie IV w klasach I—IV. B. Wypisy Rebena w opracowaniu Poppera dla klasy I i II, Hamerskiego wyd. 2. w klasie III, Hamerskiego w klasie IV, Jandaurka wydanie Hamerskiego w klasie V, Harwota tom I w klasie VI, Harwota tom II w klasie VII i VIII.

C. Czytać się będzie: W klasie VII Goethego Egmont, Schillera Wallensteins Lager i Wilhelm Tell; w klasie VIII Goethego Tasso, Schillera Jungfrau von Orleans.

Geografia. Benoniego i Tatomira w klasie I, Baranowskiego w klasie II i w klasie III: Szaraniewicza Opis geograficzny monarchii austryacko-węgierskiéj w klasie IV, i w klasie VIII; atlasy: Kieperta, Kozenna lub Stoegera.

Historya. Welter — Sawczyński w klasie II. tom I dzieje starożytne, w klasie III tom II dzieje średniowieczne, w klasie IV tom III dzieje nowsze; w klasie V tom I (historya starożytna) podług podręcznika Gindely — Markiewicz, w klasie VI tom II (historya średniowieczna) podług podręcznika Gindely-Markiewicz, w klasie VII tom III (dzieje nowsze) podług podręcznika Gindely-Markiewicz, w klasie VIII historya Austryi podług podręcznika Pölitz-Tretiak.

Matematyka. Arytmetyka: Mocnik w opracowaniu Bączalskiego część I w klasie I i II, w opracowaniu Bączalskiego część II w klasie III i IV; w gimnazyum wyższém Mocnika Algebra w opracowaniu Bodyńskiego; geometrya: Mocnik w opracowaniu Sternala w klasie I—IV, Mocnik w opracowaniu Staneckiego w klasie V—VIII, logarytmy.

Historya naturalna. Zoologia Nowickiego w klasie I i w pierwszém półroczu klasy II. wyd. V., w drugiém półroczu klasy II. botanika Hückla wyd. III., w klasie III. w pierwszém półroczu mineralogia Łomnickiego, w klasie V w pierwszém pół-

roczu mineralogia Łomnickiego w drugiém półroczu botanika Billa w opracowaniu Łomnickiego, w klasie VI zoologia Nowickiego dla wyższego gimnazyum.

Fizyka. W klasie III i IV fizyka Soleskiego mniejsza — w klasie VII i VIII fizyka Soleskiego większa.

Propedeutyka filozofii. Początki logiki Kremera z roku 1868; Psychologia Krügera w opracowaniu Sawczyńskiego, wydanie I. z roku 1878.

IV.

Tematy do wypracowań pisemnych

w języku polskim.

Klasa V *a*.

1. Opis uroczystości jubileuszowéj na pamiątkę odsieczy Wiednia przez króla Jana III dokonanéj.
2. Zbytek i jego złe skutki — na podstawie lektury. (Zad. szkolne).
3. Jakie okoliczności przyczyniły się do rozwoju żeglugi i handlu u Fenicyan?
4. Znaczenie kast u ludów starożytnych — według nauki historyi. (Szkolne).
5. Postać dworzanina polskiego według Ł. Górnickiego na podstawie lektury.
6. Zdobycze Kartagińczyków w Hiszpanii — podług Liwiusa. (Szkolne).
7. Opis bitwy pod Salaminą.
8. Znaczenie przyjaźni — na podstawie lektury. (Szkolne.)
9. Tok myśli III. pieśni Jana Kochanowskiego. (Szkolne).
10. Jakie okoliczności ułatwiły Filipowi II zawojowanie Grecyi?
11. Podział i tok myśli elegii III w ks. I Owidego. (Szkolne).
12. Jak zapatruje się Klonowicz na znaczenie podróży morskich w swoim „Flisie“. (Szkolne).

Klasa V *b*.

1. List do przyjaciela o przygotowaniach do uroczystego obchodu 200-letniéj rocznicy odsieczy Wiednia.
2. Historya pieśni „Bogarodzica“. (Szkolne).
3. Opis i ocenienie rozmaitych środków komunikacyjnych (na podstawie dyspozycyi).
4. Opis „Puszt“ węgierskich na podstawie lektury niemieckiéj. (Szkolne).

5. Przyczyny drugiéj wojny punickiéj na podstawie Liwiusa. (Szkolne).
6. Jakie okoliczności były przyczyną, że języka polskiego dopiero w XV w. w piśmie używać zaczęto? (Szkolne).
7. Śmierć Leonidasa. (Szkolne).
8. Porównanie prawodawstwa Solona z Likurgowém.
9. Tok myśli II pieśni Jana Kochanowskiego. (Szkolne).
10. Wiosna a młodość — porównanie (na podstawie dyspozycyi).
11. Krótki pogląd na rozwój dziejopisarstwa w Polsce od pierwszych zawiązków aż do wieku XVII. (Szkolne).
12. Treść XIX trenu Jana Kochanowskiego. (Szkolne).

Klasa VI *a*.

1. Osnowa dramatu Jana Kochanowskiego: „Odprawa posłów greckich."
2. Przyczyny upadku literatury polskiéj w XVII wieku. (Szkolne)
3. Uzasadnić i wyjaśnić następujący dwuwiersz M. Reja:

   „Bo co oczy widzą, wszystko z czasem minie,
   Jedno sława poczciwa, ta nigdy nie zginie".
4. Pojęcie, początek i rozwój systemu lennego w wiekach średnich.
5. Odnowienie godności cesarstwa rzymskiego przez Karola W.
6. O przyjaźni (na podstawie lektury niemieckiéj).
7. Wyjaśnić i uzasadnić adagium Knapskiego:

   „Mądrość nawiętsza każdego
   Znać dobrze siebie samego".
8. Przyczyny podniesienia się literatury polskiéj w okresie Stanisławowskim. (Szkolne).
9. Charakterystyka Fryderyka Barbarossy i podania ludowe tyczące się jego osoby.
10. Treść komedyi Bohomolca: „Ubogi pokorny". (Szkolne).
11. Treść satyry Ign. Krasickiego p. t. „Oszczędność".

Klasa VI *b*.

1. Stanowisko Jana Kochanowskiego w literaturze polskiéj.
2. Cechy literatury w wieku XVII.
3. Co masz robić dziś, nie odkładaj na jutro.
4. Zasługi Karola W. około cywilizacyi.
5. Treść III księgi Iliady (podług lektury szkolnéj).

5. Concordia res parvae crescunt, discordia vel maximae dilabuntur (według dyspozycyi).
7. Walki cesarzów z domu Saskiego ze Słowianami.
8. Wpływ wypraw krzyżowych na uszlachetnienie rycerstwa średniowiecznego.
9. Stanowisko Konarskiego w literaturze i jego zasługi około reformy edukacyi publicznéj.
10. Treść komedyi Bohomolca p. n. „Ubogi pokorny“.
11. Stan Niemiec podczas wielkiego bezkrólewia.

Klasa VII *a.*

1. Credula vitam spes fovet. et melius cras fore semper ait.
2. O klasyczności i romantyczności. Na podstawie czytanego ustępu z Brodzińskiego. (Szkolne).
3. Gutta cavat lapidem non vi, sed saepe cadendo.
4. Znaczenie pieśni gminnéj w powieści Ad. Mickiewicza p. t. Konrad Wallenrod. (Szkolne).
5. Rozwinąć i uzasadnić myśl zawartą w słowach: Per aspera ad astra. Rozprawka.
6. Charakter Miecznika i Wojewody w pow. ukrańskiéj A. Malczewskiego „Marya“.
7. Charakter Grażyny. (Szkolne).
8. Jakie zasługi położyli poeci szkoły ukraińskiéj na polu literatury polskiéj w XIX wieku?
9. Jak sobie wyobrażali starzy Rzymianie życie pozagrobowe? Na podstawie VI. ks. Eneidy Wergilego.
10. Walka między Ferdynandem I. a Zapolią o tron węgierski.

Klasa VII *b.*

1. Dla czego literatura polska w okresie pseudoklasycznym ulegała wpływowi francuszczyzny?
2. Z jakimi trudnościami miał Demostenes do walczenia w przeprowadzeniu swoich wniosków?
3. Przedstawić obyczaje ludu krakowskiego na podstawie sielanki Brodzińskiego: „Wiesław“.
4. Jakie znaczenie mają wynalazki prochu i druku w dziejach państw europejskich?
5. Charaktery Miecznika i Wojewody w „Maryi“ Malczewskiego.
6. Litwa za Witolda. Charakterystyka na podstawie „Grażyny“ Mickiewicza.

7. Skreślić charakter Halbana i wytłómaczyć jego znaczenie w powieści p. t. Konrad Wallenrod.
8. Znaczenie reform Maryi Teresy dla Austryi.
9. Tu ne cede malis, sed contra audentior ito.
10. Opisanie Tartaru na podstawie VI. ks. Eneidy.

Klasa VIII.

1. Charakter Antygony.
2. Charakterystyka Cześnika i Rejenta w Zemście Al. hr. Fredry.
3. Skreślić charakter Jowialskiego w komedyi Al. hr. Fredry p. t. Pan Jowialski.
4. Rzym za czasów Horacego pod względem obyczajów i oświaty.
5. Znaczenie pokoju westfalskiego.
6. Jakimi dowodami stara się Sokrates przekonać Kritona, iż praw słuchać należy?
7. Jak powstała i rozwinęła się poezya dramatyczna u Greków?
8. Charakter Agrikoli na podstawie Tacyta.

W języku niemieckim.

Klasa V *a*.

1. Es sind die beiden Fabeln Lessing's „Zeus und das Pferd" „Zeus und das Schaf" mit einander zu vergleichen.
2. Über den Nutzen des Eisens (nach gegebener Disposition).
3. Inhalt des Gedichtes „der Schenk von Limburg" von Uhland.
4. Dädalos und Ikaros, eine Übersetzung aus dem Polnischen.
5. Meine Wohnung.
6. Inhalt des Gedichtes: „Der Ring des Polykrates" von Schiller.
7. Über die Verehrung der Katze bei den Aegyptern.
8. Gedankengang und Grundgedanke des Gedichtes: „Der Sänger" von Göthe.
9. Welche Gehilfen unterstützen den Menschen in seiner Arbeit und in wiefern.
10. Geschichtliche Grundlage und Gedankengang des Gedichtes: „Belsazar" von Heine.
11. Über den Nutzen des Holzes.
12. Kurze Inhaltsangabe des Gedichtes: „Das Schlangenhalsband" von Seidl.

13. Ein Gang durch den St. Georgsplatz in Lemberg.
14. Warum zürnte Apollo dem Agamemnon? (nach dem I. Buche der Ilias.

Klasa V *b*.

1. Eine Übersetzung aus dem Polnischen ins Deutsche (Schulaufgabe).
2. Inhalt, Grundgedanke und Würdigung der Goethe'schen Ballade „Johanna Sebus".
3. Das Testament des Cid. Nach Herder. (Schulaufgabe).
4. Uiber den Nutzen des Feuers.
5. Inhalt, Grundgedanke und Würdigung der Goethe'schen Ballade „der Fischer" (Schulaufgabe).
6. Historische Grundlage des Gedichtes „Der Ring des Polykrates" von Schiller.
7. Grundzüge der Erziehung in Sparta (Schulaufgabe).
8. Des Lebens ungemischte Freude
   Ward keinem Irdischen zutheil.
9. Der Graf von Habsburg. (Schulaufgabe).
10. Ovids Leben mit besonderer Berücksichtigung der Elegie: Ille ego, qui fuerim. (Trist IV.)
11. Beispiele des Heldenmuths der alten Römer. (Schulaufgabe).
12. Kenntnisse sind der beste Reichthum.
13. Beschreibung Lembergs. (Schulaufgabe).
14. Rom ist nicht an einem Tage erbaut.

Klasa VI *a*.

1. Eine Übersetzung aus dem Polnischen ins Deutsche. (Schulaufgabe).
2. Vorzüge des Fussreisens.
3. Kriemhildens Rache. Nach dem Nibelungenliede. (Schulaufgabe).
4. Der Ackerbau als der Anfang aller Cultur betrachtet.
5. Gedankengang der Klopstockschen Ode „der Eislauf" (Schulaufgabe).
6. Der Winter und das Greisenalter. Eine Vergleichung.
7. Über Sallusts Leben und Schriften. (Schulaufgabe).

8. Charakteristik Karl des Grossen und dessen Verdienste um die Bildung des deutschen Volkes.
9. Über Vergil und seine Werke. (Schulaufgabe).
10. Der Frühling und das Jugendalter. Eine Vergleichung.
11. Die Vorfabel in Lessings Minna von Barnhelm. (Schulaufgabe).
12. Charakteristik Tellheims in Lessings Minna von Barnhelm.
13. Der Cid im Tode. Nach Herders „Cid“. (Schulaufgabe).
14. Gedankengang und Grundidee der Idylle „Irin“ von Kleist.

Klasa VI *b*.

1. Gunthers Brautbewerbung. Nach dem Nibelungenliede (Schulaufgabe).
2. Die Constituirung der Monarchie unter Augustus.
3. Die Erfindung des Compasses und deren Folgen.
4. Inhalt des Gedichtes: „Der Wilde“ (Schulaufgabe).
5. Mohammed und seine Lehre.
6. Gedankengang der Rede Adherbals nach Sallustius. (Schulaufgabe).
7. Früh übt sich, wer ein Meister werden will.
8. Inhalt des Gedichtes: „Der Gerettete Jüngling“ von Herder (Schulaufgabe).
9. Boleslaus des Glorreichen Kriege mit Heinrich II.
10. Hüons Kampf mit Amory nach Wielands „Oberon“ (Schulaufgabe).
11. Gutta cavat lapidem non vi, sed saepe cadendo. (Nach gegebener Disposition).
12. Gedankengang des Gedichtes: „Das Lied vom braven Manne“ v. Bürger.

Klasa VII *a*.

1. Ursachen des Verfalls der spanischen Monarchie zur Zeit Philipp's II.
2. Des Helden Name ist in Erz und Marmorstein so wohl nicht aufbewahrt, als in des Dichters Liede.
3. Disposition des I Gesanges in: Hermann und Dorothea v. Goethe.
4. Vergleichung des Gedichtes: „Lied vom braven Manne“ mit Goethe's: „Johanna Sebus“.

5. Zusammenstellung und Vergleichung des Charakters des Wirthes mit dem des Apothekers in: Hermann und Dorothea".
6. Örtlichkeiten in Goethe's: „Hermann und Dorothea".
7. Die Ursachen und der Anfang des 30-jährigen Krieges bis zur Schlacht am weissen Berge.
8. Die Wurzel der Bildung ist bitter, ihre Früchte sind süss. (in der Form einer Chrie).
9. Gedankengang des Eingangsmonolog's in Goethe's Ifigenie auf Tauris.
10. Über die Träume in der Poesie.
11. Über die Exposition in Goethe's: „Ifigenie auf Tauris".

Klasa VII *b.*

1. Die Vorfabel des Lessing'schen Lustspiels: Minna von Barnhelm. (Schularbeit).
2. Der Ausspruch Schillers: „Die Elemente hassen das Gebild der Menschenhand" ist zu begründen.
3. Geschichtliche Anhaltspunkte in Goethes Hermann und Dorothea.
4. Bedeutung des ersten Gesanges in Goethes Hermann und Dorothea. (Schularbeit).
5. Maximilian I als Begründer der Hausmacht des habsburgischen Hauses.
6. Der Pfarrer und der Apotheker aus Herm. u. Doroth. — eine vergleichende Charakteristik. (Schularbeit).
7. Wer den Wichter will verstehen,
   Muss in Dichters Lande gehen.
8. Warum heisst der Zeitraum vom westphälischen Frieden bis zur französischen Revolution das Zeitalter Ludwig XIV? (Schularbeit).
9. Es ist der Gang der Handlung in Goethes Hermann und Dorothea zu entwickeln.
10. Charakteristik des Neoptolemos in der Sophokleischen Tragödie „Philoktetes".
11. Inhalt des III Aufzuges der Iphigenie auf Tauris und seine Bedeutung für das ganze Drama. (Schularbeit).

Klasa VIII.

1. Die Lemberger Festlichkeiten aus Anlass des 200-jährigen Jubiläums der Befreiung Wiens von den Türken.
2. Die Exposition in Goethes Egmont. (Schulaufgabe).
3. Charakteristik Wilhelm Tells nach dem Drama von Schiller.
4. Gedankengang der Horazichen Ode „Laus continentiae“.
5. Kurzer Inhalt der Gudrun. (Schulaufgabe).
6. Bedeutung des Prologs in der Jungfrau von Orleans.
7. Egmont in Goethes Trauerspiel und in Wirklichkeit. (Schulaufgabe.
8. Es soll der Sänger mit dem König gehen,
   Sie beide wohnen auf der Menschheit Höhen.

V.

Przedmioty nadobowiązkowe.

Na naukę historyi kraju rodzinnego uczęszczali wszyscy uczniowie klasy III, IV, VI i VII w liczbie 306

Na naukę kaligrafii	uczęszczało	. . . .	91
„ „ języka ruskiego	„	. . . .	43
„ „ „ francuskiego	„	. . . .	56
„ „ „ angielskiego	„	. . . .	20
„ „ rysunków	„	. . . .	65
„ „ stenografii	„	. . . .	34
„ „ śpiewu	„	. . . .	141
„ „ gimnastyki	„	. . . .	261

Wiek uczniów z końcem drugiego półrocza.

W klasie I.

10 lat u uczniów	. . . .	8
11 „ „ „	. . . .	26
12 „ „ „	. . . .	35
13 „ „ „	. . . .	36
14 „ „ „	. . . .	26
15 „ „ „	. . . .	6

W klasie VIII.

17 lat u uczniów	. . . .	3
18 „ „ „	. . . .	15
19 „ „ „	. . . .	15
20 „ „ „	. . . .	9
21 „ „ „	. . . .	5
22 „ „ „	. . . .	2
27 „ „ ucznia	. . . .	1

VI.

Zbiory naukowe.

A) Biblioteka.

I. Dla nauczycieli.

Z końcem roku szkolnego 1883 było 877 dzieł w 1768 tomach i 83 zeszytach. Programów 163.

W roku szkolnym 1884 zakupiono 107 dzieł w 256 tomach i 10 zeszytach.

Przeto liczy biblioteka nauczycieli 984 dzieł w 2024 tomach i 93 zeszytach. Programów 201.

Pomiędzy zakupionymi dziełami są ważniejsze:

Gleditsch H. Die Cantica der Sophokleischen Tragödien. Wien 1883. — Kętrzyński Wojciech. O ludności polskiéj w Prusiech niegdyś Krzyżackich. Lwów 1882. — Heinrich Düntzer. Erläuterungen zu den deutschen Classikern 15 tom. — Dr. Reiss Paul. Lehrbuch der Physik, der Himmelskunde. Leipzig 1882. — Harwot Georg. Deutsches Lehr- und Lesebuch für die Oberclassen. Przemyśl 1882. — Prof. W. Tomka. Dzieje monarchii austryacko-węgierskiéj przez M. Markiewicza. Rzeszów 1877. — Dr. Carl Tumlirz. Tropen und Figuren nebst einer kurzgefassten deutschen Metrik. Wien 1883. — Gerling Carl. Der deutsche Aufsatz I, II, III, IV Stufe. Wiesbaden 1879—1882. — C. Gude. Erläuterungen deutscher Dichtungen nebst Themen zu schriftlichen Aufsätzen. 5. Reihen. Leipzig 1880—1881. — Dr. Hermann Kluge. Themata zu deutschen Aufsätzen und Vorträgen. Altenburg 1882. — Józefa Kremera dzieła wyd. przez H. Struvego. Warszawa 1878—1879.— Karola Libelta Filozofia i krytyka. Poznań 1874. — Herbert Spencer. O wychowaniu umysłowém, moralném i fizyczném przeł. M. Siemiradzki Warszawa 1880.—Encyklopedya wychowawcza pod redakcyą Lubomirskiego etc. Warszawa 1881. — Bonitz Hermann. Über den Ursprung der homerischen Gedichte von R. Neubauer. Wien 1881. — W. S. Teuffel's Geschichte der römischen Literatur bearbeitet von Lud. Schwabe. Leipzig 1882. — Gottschall Rudolf. Die Dichtkunst und ihre Technik. 1882. — C. Rehdantz. Demosthenes drei Philippische Reden. Leipzig 1874—1881. — G. F. Schömann M. Tulli Ciceronis de natura deorum. Berlin 1865. — Ciceronis Tusculanarum disputationum libri von Otto Heine. Leipzig 1881. — Ciceronis Orator ad M. Brutum erklärt v. Dr. Carl Piderit. Leipzig

1876. — Dr. Dräger. Das Leben des Agricola von Tacitus. Leipzig 1879. — Dr. G. Lindner. Allgemeine Erziehungslehre. Wien 1883. — Th. Schwartze. Die Elektricität. Wien 1884. — H. Rheinhard. Album des classischen Alterthums mit 76 Tafeln. Stuttgart 1882. — Cantor Moritz. Vorlesungen über Geschichte der Mathematik. Leipzig 1880. — Jul. Sommerbrodt. Ausgewählte Schriften des Lucian. Leipzig 1869—1878. — Plutarch's Ausgewählte Biographien von Otto Seifert und Friedrich Blass. Leipzig 1872—1883 6 Bände. — Thukydides erklärt von J. Classen. Berlin 1875—1882 8 Bände. — Holzer C. Urbis Romae viri illustres a Romulo ad Augustum v. Lhomond. Stuttgart 1880. — Dr. L. Cholevius. Praktische Anleitung zur Abfassung deutscher Aufsätze in Briefen. Leipzig 1882. — Heinrich Düntzer. Des Horatius Flaccus Werke. Paderborn 1868. — Wieland's Werke in 109 Heft. Berlin. — Lessing's Werke in 110 Heft. Berlin. — Herder's Werke in 102 Heft. Berlin. — Jean Pauls Werke in 80 H. Berlin. — Klopstock's Werke in 20 Lief. — Will. Szekspira dzieła dramatyczne. Wyd. illustrowane, Warszawa 1877, 3 tomy. — Hettner Hermann. Geschichte der deutschen Literatur im 18 Jahrhund. Braunschweig 1879. — Faulmann Carl. Illustrirte Culturgeschichte für Leser aller Stände. Wien 1881. — Dr. Holub Emil. Sieben Jahre in Süd-Africa, mit Illustrationen. Wien 1880. 2 B. — Ohler Alois Carl. Lehrbuch der Erziehung und des Unterrichtes. Mainz 1878. — Dr. H. Schellen. Die magnet und dynamo-elektrischen Maschinen. Köln 1883. — W. H. Uhland. Das elektrische Licht und die elektrische Beleuchtung Leipzig 1883. — Dr. A. Dräger. Ueber Syntax und Stil des Tacitus. Leipzig 1882. — Gilbert Gustav. Handbuch der griech. Staatsalterthümer. Leipzig 1881. — Dr. H. Normann. Neue Materialien zu deutschen Stilübungen. Kattowitz. — Kuliczkowski Adam. Zarys dziejów literatury polskiéj. Lwów 1884. — Ptaschnik J. Leitfaden beim Lesen der geographischen Karten. Wien 1871. — Sieńkiewicz Henryk. Ogniem i mieczem. Warszawa 1884. — Mayer Gustav. Griechische Grammatik. Leipzig 1880. — Müller Carl Ottfried. Geschichte der griech. Literatur v. Emil Heitz. Stuttgart 1882—1884. — Zajączkowski Wład. Wykład nauki o równaniach różniczkowych. Paryż 1877. — Dr. Zajączkowski Wład. Zasady algebry wyższéj. Lwów 1884, — Bücheler Franz. Grundriss der lateinischen Declination herausg. von Windekilde. Bonn 1879.

W darze otrzymano: Od Wys. Ministerstwa: Archeologisch-epigraphische Mittheilungen aus Österreich Wien. — Kollàr Jan. Staroitalia Slavianskà aneb objevy a dukazy živlu slavských. Ve Vidni 1853. — Od Dr. Anat. Lewickiego. 11 tomów i 3 broszury. Od P. Dymitra Koczyndyka 1 tom.

2. Dla uczniów.

Z końcem roku szkolnego 1883 było:

W języku polskim	261 dzieł	w 401	tomach
„ niemieckim . . .	247 „	456	„

W roku szkolnym 1884 zakupiono:

W języku polskim . , . .	40 dzieł w	44 tomach
„ niemieckim . . .	12 „	26 „

Przeto liczy biblioteka uczniów:

W języku polskim	301 dzieł w	445 tomach
„ niemieckim . . .	257 „	482 „

3. Mapy, atlasy, globy.

W roku szkolnym 1883 było:

Map geograficznych	48
„ historycznych	30
„ statystycznych	4
Atlasów	8
Globów	4
Tellurium	1

W roku szkolnym 1884 zakupiono:

B. Kozenna Atlas geograficzny dla szkół średnich Prof. Dr. E. Janota. Wiedeń 1882.

Karten der österreichisch-ungarischen Monarchie herausgegeben von militärisch- geogr. Institut. Wien. 9 Karten.

J. Langl's Bilder zur Geschichte III Supplement. Wien. 5 Blätter.

Österreich-Ungarn. Generalkarte. Wien und Teschen 1883. 3 Exempl.

Umgebungskarte von Lemberg. Wien.

Umgebungskarte von Krakau. Wien.

Deutschland. Oro- und hydrographische Karte von Sydow und Berghaus. Gotha. 2 Exempl.

4) Gimnazyum prenumeruje:

10 czasopism naukowych i pedagogicznych, a te są:

1. Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien;
2. Gazeta Lwowska z Przewodnikiem naukowym i literackim;
3. Literarisches Centralblatt von Zarncke;
4. Biblioteka Warszawska;
5. Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Ministeriums für Cultus und Unterricht;

6. Przewodnik bibliograficzny, wychodzący co miesiąc w Krakowie;
7. Repertorium für die Experimental-Physik, für physikalische Technik von Dr. Ph. Carl. München und Leipzig.
8. Szkoła. Tygodnik pedagogiczny, organ Towarzystwa pedagogicznego;
9. Przegląd Polski, wychodzący co miesiąc w Krakowie.
10. Jahresbericht über die Fortschritte der classischen Alterthumswissenschaft von Bursian, herausgegeben v. Iwan Müller. Berlin.

Wykaz przyrządów fizykalnych

w roku szkolnym 1884.

Zasób gabinetu fizykalnego wypełniał w roku przeszłym 118 numerów wykazu, normującego inwentarz gabinetu fizykalnego w szkołach średnich.

W tym roku szkolnym nabyto 7 przyrządów, umieszczonych w 6 numerach wzmiankowanego wykazu.

Te są:

1. Machina Atwooda;
2. Przyrząd do okazania praw dla czasu drgania wahadłowego;
3. Wahadło sekundowe, zarazem jako model zegaru pendułowego;
4. Przyrząd do demonstracyi prawa Maryotta poniżéj jednéj atmosfery;
5. Przyrząd Trevelyana;
6. Kociołek Papina;
7. Machina dynamo-elektryczna pomysłu Gerarda w Paryżu.

---

*

Gabinet historyi naturalnéj.

Przybytek w ciągu roku 1884.

A) Zoologia.

a) Okazy zoologiczne:

1. Zwierzęta kręgowe: ślepowron, pelikan, warzęcha, (dar profesora Krystyniackiego), Machetes pugnax (dar ucznia), Hippocampus brevirostris (dar ucznia).
2. Zwierzęta bezkręgowe: Taenia solium (dar ucznia), Botriocephalus latus (zakupiono). 162 okazów mięczaków ze zbioru ś. p. dyr. Płachetki (zakupiono).

b) Okazy anatomiczne i mikroskopowe zakupione u Friča w Pradze: zbiór 30 mikr. preparatów, Phyloxera vastatrix, Trichina spiralis, Sarcoptes scabiei, przetchlinki owadów, żołądek szarańczaków.

B) Botanika.

Ch. Jauch. Flora arte facta (modele kwiatów) I i II serya.
Hamböck: Veredlung der Obstgehölze (modele) . 6 okazów.

C) Mineralogia.

Minerały ze zbiorów ś. p. Hajosa (zakupione) . . 10 okazów.
Cztery wielkie dyamenty (imitacya) zakupione . . 4 „
Złoto rodzime (dar ucznia Piątkowskiego z II *a*. kl. 1 „

D) Tablice ścienne.

Hartinger. Tablice ścienne roślin i zwierząt (C. d.) . 6 okazów.
K. Jansky. Wandtafeln d. landwirtschaftlich schädlichen und nützlichen Thiere I—VI . . . 6 „

E) Przybory.

Zakupiono: Mikroskop Hartnack'a z urządzeniem zupełném, rozpinkę rozsuwalną i szczypczyki do owadów.

VII.

a) Dotacye i inne daty statystyczne.

1. Opłatę szkolną całą à 10 zł. półrocznie opłaca z końcem II półrocza uczniów klasyf. . . . 436
   Uwolnionych od połowy opłaty 1
   Uwolnionych od całéj opłaty 281
   W obu półroczach wpłynęło z opłat szkolnych brutto . . . . 9820 zł. — ct.
2. Z taks wstępnych wpłynęło . . . . 684 „ 60 „
3. Z datków na środki naukowe á 1 zł. od ucznia 876 „ — „
4. Z taks za duplikaty . . . . 26 „ — „
5. Liczba stypendystów 12
6. Ogólna suma pobranych stypendyów . . . . . 2036 zł. 80 ct.

b) Pomoc dla ubogich uczniów.

a) Przychód.

Pozostało z roku przeszłego . . . . . . 37 zł. — ct.
Przy wpisach wpłynęło z początkiem roku szkolnego . . . . 213 „ 50 „
Podczas exhort niedzielnych wpłynęło do puszki — tudzież od innych dobrodziejów przy różnych okolicznościach wciągu całego roku szkolnego . . . . 202 „ 13 „
Razem . . . 452 zł. 63 ct.

b) Rozchód.

Z tych pieniędzy wspierano ubogich uczniów, sprawiano im książki i przybory szkolne, odzież, za innych płacono opłatę szkolną zwykle tylko połowę, a udzielano też i datków pieniężnych.

Rozchód wynosił . . . . 365 zł. 63 ct.
Pozostaje w kasie . . . . 107 „ — „

Rachunek przychodu i rozchodu funduszu pomocy dla ubogich uczniów prowadzi się w osobnéj książce kontowéj.

Oprócz tego złożył JW. p. Baron Heydel kwotę 140 złr. dla ucznia VII. kl. Ludwika Linka jako roczne stypendyum — Wny mecenas Bujalski z Kazania przysłał na ręce Dyrekcyi 100 rubli banknotami i dwa pół imperyały w złocie dla ucznia kl. VII. Ludwika Skurewicza. Stypendya te wypłacała dyrekcya obu uczniom miesięcznie.

Ze swéj strony poczuwali się uczniowie mający rodziców majętniejszych do obowiązku ofiarności na cele po za zakres szkoły wychodzące, i tak złożyli kwotę 111 zł. na obchód jubileuszu odsieczy Wiednia — na kolonie wakacyjne kwotę 73 zł. — na powodzią dotkniętych 64 zł. które to pieniądze odwieziono do odnośnych komitetów.

Biblioteka szkolnych książek dla ubogich uczniów		
z końcem r. szkolnego 1883 liczyła	książek	735
w r. szkolnym 1884 zakupiono	„	45
otrzymała w darze	„	123
Liczy więc obecnie biblioteka dla ubogich uczniów		
książek szkolnych . . . . , .		903

Wszystkim Dobrodziejom zakładu składa dyrekcya niniejszem winne podziękowanie.

VIII. Statystyka zakładu w roku szkolnym 1884.

W klasie	Było uczniów z początkiem roku szkoln.	Z końcem II. półr.			Wynik klasyfikacı z końcem II. półr.					
		uczniów publiczn.	prywatnych	Razem	stopień celujący	stopień I.	pozwolono poprawkę	stopień II	stopień III.	nieklasyfikowanych
I a.	66	49	1	50	3	26	5	4	11	—
I b.	65	49	1	50	8	23	10	3	5	—
I c.	50	36	1	37	6	23	1	2	4	—
II a.	57	48	4	52	6	27	6	5	3	1
II b.	40	33	3	36	1	24	5	3	—	—
II c.	47	40	5	45	2	22	3	8	5	—
III a.	55	48	—	48	6	22	13	3	4	—
III b.	55	49	1	50	3	26	10	3	7	—
IV a.	57	44	2	46	3	17	6	9	9	—
IV b.	51	40	3	43	4	17	6	7	6	—
V a.	46	37	1	38	1	15	13	3	5	
V b.	46	41	1	42	3	28	7	2	1	—
VI a.	33	30	2	32	2	13	10	4	1	—
VI b.	39	35	1	36	4	19	5	4	3	—
VII a.	42	29	1	30	1	11	8	9		—
VII b.	35	31	2	33	1	11	14	5	—	—
VIII.	44	44	6	50	4	20	15	4	4	—
					Prywatyści					
—	—	—	—	—	1	22	8	4	1	—
Razem	828	683	35	718	59	366	145	82	65	1

Według języka ojczystego było uczniów

z językiem polskim.	654
„ ruskim	62
„ niemieckim	2
Razem . .	718

Według wyznania:

Katolików r. l.	523
„ r. g.	64
„ r. orm.	14
wyznania augsbursk.	2
„ mojżesz.	115
Razem . .	712

IX.

Egzamina dojrzałości

w roku szkolnym 1884.

a) *Do egzaminu poprawczego, odbytego w dniach 16., 17. i 18. września 1883:*

zgłosiło się abituryentów	. . .	32
z tych uznano dojrzałymi	. . .	15
reprobowano na pół roku	. . .	7
„ bez terminu	. . .	1
odstąpił z powodu choroby	. .	1

Zadania pisemne przy egzaminie poprawczym:

Z języka polskiego. Opracować temat: „Aequam memento rebus in arduis servare mentem".

Z języka niemieckiego. Opracować temat: „Das Leben ist der Güter Höchstes nicht, der Übel Grösstes aber ist die Schuld".

Z języka łacińskiego. Tłumaczenie: „Cicero Laelius de amicitia". Cap. 3.

Z języka greckiego. Tłumaczenie: „Sophocles Oedip." Kolon.: 421—456.

Z matematyki.

1. $$4\left(\tfrac{1}{x}\right)^{\frac{2}{y}} = 11\left(\tfrac{1}{x}\right)^{\frac{1}{y}} - 6$$
$$y = 2 - \log x$$

2. O ile równoleżnik Wiednia jest większy od równoleżnika Krakowa? Promień ziemi = 6377 kilom.; szerokość geogr. Wiednia = 48° 12' 33'', Krakowa 50° 3' 50''.

3. Rozwiązać trójkąt prostokątny, którego obwód wynosi 40 metrów, a suma obu przyprostokątni jest o 6 metr. większą od przeciwprostokątni.

b) *Dnia 5. listopada odbył się egzamin poprawczy z dwoma abituryentami na mocy pozwolenia ministeryalnego, obaj abituryenci zostali uznani dojrzałymi.*

Temata do opracowowania pismiennego przy tym egzaminie były:

Z języka łacińskiego. Tłumaczenie: Taciti Annal. II cap. 15, 16, 17 ad do słów: „sustentabat pugnam".

Z języką niemieckiego. Opracować temat: Folgen der Kreuzzüge.

c) *Do egzaminu dorzałości odbytego w terminie marcowym 1884*:

zgłosiło się abituryentów . . .	18
z tych uznano dojrzałymi . . .	15
reprobowano na rok jeden . . .	1
„ bez terminu . . .	2

Z powyżej wymienionych arbituryentów składało egzamin zupełny 12

Uzupełniało egzamin dojrzałości ze szkół realnych egzaminem z języka łacińskiego, greckiego i z propedeutyki na mocy rozp. ministeryalnego 2

Składało egzamin popr. z jednego przedmiotu . . . 4

Zadania pismienne do powyższego egzaminu były.

Z języka polskiego. Opracować temat: „Culpam poena premit comes“. Hor. Od. IV.

Z języka ruskiego. Opracować temat: „Feriuntque summos fulgora montes“. Hor. Carm. II. 10.

Z języka łacińskiego. *a*) Łacińsko polskie: Taciti Annal. I cap. 61, 62, 63. — *b*) Polsko-łacińskie: Przełożyć na język łaciński ustęp z wypisów polskich dla klasy II „Życie i śmierć Sokratesa“ od słów: „Przekonanym będzie“, aż do słów: „dla siebie“. Strona 121 — 28 wierszy.

Z języka greckiego. Tłumaczenie: Sophocles. Ajas 485—517.

Z języka niemieckiego. Opracować temat: Es gibt keinen Zufall — Und was uns blindes Ohngefähr nur dünkt Gerade das steigt aus den tiefsten Quellen. Schiller.

Z matematyki. 1. W szeregu arytmetycznym suma drugiego i szóstego członu wynosi 13, a iloczyn z trzeciego i piątego członu = 40. Wynaleść sześć pierwszych członów tego szeregu.
2. O ile równoleżnik Pragi jest mniejszym od równoleżnika przechodzącego przez Monachium? Promień ziemi = 6377·4 kilom.; szerokość geogr. Pragi = $56^0 5' 19''$, Monachium $48^0 8' 15''$.
3. Po jakim czasie potroi się kapitał złożony na procent składany $5\frac{1}{2}\%$.

d) *Do egzaminu dojrzałości w terminie czerwcowym a mianowicie w dniach od 27 czerwca do 7 lipca 1884*:

	publ.	pryw.	extern.
Zgłosiło się abituryentów	43	2	11
Odstąpiło przed ustnym egzaminem . . .	2	—	1
Z tych otrzymało świadectwo dojrzałości chlubne	4	—	—
Świadectwo dojrzałości	21	—	1
Pozwolenie poprawienia niedostatecznej cenzury z jednego przedmiotu po wakacyach .	10	2	2
Reprobowano na pół roku	6	—	3
„ na rok jeden	—	—	2
„ bez terminu	—	—	2

Zadania pisemne:

Z języka polskiego: Homer i Vergili. (Charakterystyka na podstawie klasycznej lektury szkolnej).

Z języka ruskiego: Wpływ reformacyi na połytycznyi i łyteraturnyi otnoszenia Europy.

Z języka łacińskiego: *a*) Zadanie polsko-łacińskie: przełożyć na język łaciński ustęp z Wypisów polskich dla klasy II „Pompei“ od: „Pliniusz....“ do „równać się może“ (Wydanie 4, str. 192, 37 w.); *b*) zadanie łacińsko-polskie: Cicero — de officiis III, cap. 1.

Z języka niemieckiego: Der Undank ist immer eine Art Schwäche. Jch habe nie gesehen, dass tüchtige Menschen wären undankbar gewesen. Goethe.

Zadanie greckie: Homeri Ilias VI. 360 do 387 (ed. Hochegger).

Zadanie matematyczne:

1. $$7^{\frac{x}{2}+\frac{y}{3}} = 2401$$
   $$6^{\frac{x}{4}+\frac{y}{2}} = 1296$$
2. Szerokość geograficzna Londynu 51^0 30', Pesztu 47^0 29' 25''. Jaka jest różnica w obwodzie równoleżników obu tych miast?
3. Kapitał, umieszczony na procent składany potroił się po 20 latach. Jak wysoki był procent?

Z uznanych dojrzałymi zamierza udać się:

Na wydział prawniczy	. . .	11
„ medyczny	. . .	8
„ teologiczny	. . .	2
„ filozoficzny	. . .	2
Do akademii leśniczej	. . .	1

X.

Ważniejsze rozporządzenia władz

w ciągu roku szkolnego.

1. Wysoka Rada szkolna krajowa z 28 lipca 1883 L. 6862 poleca do użytku szkolnego „Geografią powszechną“ ułożoną przez Baranowskiego i Dziedzickiego.

2. R. sz. kraj. 22 sierpnia 1883 L. 7046 poleca do użytku szkolnego „Wypisy niemieckie“ Dra E. Rebena.

3. R. sz. kraj. 21 sierpnia 1883 L. 292 pr. zawiadamia o nominacyi zastępców Michała Bogusza i Romana Palmsteina rzeczywistymi nauczycielami przy tutejszym zakładzie.

4. R. sz. kraj. 31 sierpnia 1883 L. 309 zawiadamia o nomiminacyi tutejszych zastępców Aleksego Dobrowolskiego i Czesława Tomaszewicza rzeczywistymi nauczycielami przy c. k. szkole realnéj w Krakowie.

5. R. sz. kraj. 8 września 1883 L. 9038 zawiadamia o nominacyi tutejszego profesora Dra Anatola Lewickiego c. k. profesorem przy c. k. wszechnicy Jagiellońskiéj w Krakowie.

R. sz. kraj. 9 września 1883 postanawia do nauki religii mojżeszowéj w tutejszym zakładzie nauczycielami Dra Józefa Kobaka dla klas wyższych a Jakóba Kleina dla klas niższych.

7. R. sz. kraj. 7 września 1883 L. 301 pr. mianuje zastępcami przy tutejszym zakładzie Teodora Wasylewskiego i Jana Rajewskiego.

8. R. sz. kraj. 17 września 1883 L. 9131 mianuje zastępcą przy tutejszym zakładzie Michała Konopińskiego w miejsce zastępcy Józefa Zimermanna, którego przenosi do gimnazyum w Wadowicach.

9. R. sz. kraj. 8 października 1883 L. 10301 aprobuje „Przykłady do tłumaczenia“ z języka polskiego na łaciński i odwrotnie, część I. ułożył Dr. Samolewicz, do użytku szkolnego.

10. R. sz. 31 października 1883 L. 387 pr. mianuje księdza Ambrożego Polańskiego zastępcą katechety dla nauki religii r. gr. w miejsce ks. Dra Jana Bartoszewskiego, powołanego na profesora teologii przy c. k. wszechnicy lwowskiéj.

11. R. sz. kraj. 10 października 1883 L. 10584 porucza naukę rysunków Antoniemu Stefanowiczowi.

12. R. sz. kraj. 20 listopada 1883 L. 12315 porucza naukę śpiewu Janowi Czubskiemu.

13. Wydział kraj. 30 listopada 1883 L. 57688 poleca wypłatę stypendyum dla ucznia Jada Strzeleckiego z fundacyi Zabłockiego w kwocie rocznéj 115 zł. 50 ct.

14. R. sz. kraj. 5 grudnia 1883 L. 8.913 poleca do użytku szkolnego książkę pod tytułem: „Krótki rys geografii“ ułożyli Benoni i Tatomir wyd. II. 1883.

15. R. sz. kraj. 15 grudnia 1883 L. 9197 poleca do użytku szkolnego książkę pod tytułem: „Mineralogia i geologia“ dla klas wyższych szkół średnich, ułożył Maryan Łomnicki wyd. II. 1883.

16. Wydział kraj. 9 stycznia 1883 L. 61076 poleca wypłatę stypendyum dla uczniów Jana i Leona Towarnickich z fund. Towarnickiego po 200 zł. rocznie.

17. Wydział kraj. 5 lutego 1884 L. 3728 poleca wypłatę stypendyum dla ucznia Józefa Brandysa z fundacyi Englowéj w kwocie 100 zł. rocznie.

18. R. sz. kraj. 29 marca 1884 L. 3610 podwyższa liczbę godzin dla nauki gimnastyki przeznaczonych z sześciu na ośm tygodniowo w czasie miesięcy letnich.

19. R. sz. kraj. 4 kwietnia 1884 L. 1897 aprobuje do użytku szkolnego logarytmy Bremikera w tłumaczeniu polskiém Dra Daniela Wierzbickiego.

20. R. sz. kraj. 8 kwietnia 1884 L. 4817 asygnuje na sprawienie sprzętów szkolnych kwotę 150 zł.

21. Wydział krajowy poleca wypłatę stypendyum w kwocie 234 zł. 40 ct. z fund. Ładyżyńskiego uczniowi Bronisławowi Mogilnickiemu — nadaje stypendyum w kwocie 200 zł. z fund. Głowińskiego uczniowi Antoniemu Sitarzowi a jednorazową zapomogę w kwocie po 20 zł. z fundacyi Towarnickiego uczniom Karolowi Wonschowi i Włodzimirzowi Krügerowi.

22. R. sz. kraj. 13 czerwca 1884 L. 7689 zawiadamia na mocy najwyż. postanowienia, iż odtąd mają ustać nabożeństwa żałobne za dusze śp. Najjaśniejszych Cesarza Franciszka I i Cesarzowej Karoliny Augusty natomiast ma się odbywać nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Najjaśniejszej Cesarzowej Maryi Anny w dniu 4 maja.

XI.

Kronika Zakładu.

Rok szkolny 1884 rozpoczął się dnia 1 września 1883 solennėm nabożeństwem i odspiewaniem hymnu ludowego. W dniach od 29 sierpnia do 1 września odbywały się wpisy uczniów i równocześnie egzamina wstępne do klasy I. Do klasy I. zgłosiło się do egzaminu wstępnego 180 uczniów, z których 136 przyjęto a 44 reprobowano. Oprócz tego zgłosiło się 45 repetentów, tak tutejszych jak i obcych. Całą klasę I. mającą 181 uczniów podzielono na trzy oddziały.

Z początkiem roku szkolnego było wpisanych uczniów 828 w ciągu roku szkolnego wzrosła liczba wpisanych do 876 — z tych jednak wielu występowało, tak że z końcem roku szkolnego klasyfikowano tylko 683 uczniów publicznych a 35 prywatystów.

Gimnazyum IV. było umieszczone w następujący sposób: Dziewięć klas tudzież kancelarya, sala konferencyjna i gabinety w zabudowaniu bernadyńskiém ul. Wałowa; pięć klas na filii Łyczakowskiej l. 3; trzy klasy na drugiéj filii Łyczakowskiéj l. 10.

Egzamina dojrzałości odbywały się w wrześniu i listopadzie 1883 — tudzież w marcu i w czerwcu 1884 vide rozdział VIII.

Dnia 4 października 1883 jako dzień Imienia Najjaśniejszego Pana, tudzież dzień 19 listopada 1883, jako dzień Imienia Najjaśniejszej Pani obchodziła młodzież szkolna uroczystém nabożeństwem, odspiewaniem hymnu ludowego i feryami szkolnymi. — Przy wszystkich nabożeństwach żałobnych, odprawionych za duszę śp. Najdostojniejszych członków Rodziny Cesarskiéj a mianowicie: dnia 2 marca za duszę śp. Cesarza Franciszka I. — dnia 10 maja za duszę śp. Cesarzowej Maryi Anny, — a dnia 28 czerwca za duszę śp. Cesarza Ferdynanda I. — uczestniczyła młodzież szkolna. Nabożeństwa te, jako téż i wszystkie inne dla młodzieży szkolnej, odbywały się w kościele OO. Bernardynów.

Rozporządzeniem z dnia 2 września 1883 L. 307 pr. zezwoliła wysoka Rada szkol. krajowa, by dzień 12 września 1883, jako dzień pamiątkowy dwóchsetnego jubileuszu odsieczy Wiednia przez sprzymierzone wojska pod naczelném dowództwem króla Jana III. Sobieskiego — dla godnego uczczenia pamięci tego wiekopomnego zdarzenia, był wolny od nauki szkolnéj i aby według miejscowych stosunków i okoliczności odbyła się w tym dniu uroczystość szkolna poświęcona wspomnieniu świetnego zwycięstwa oręża chrześciańskiego i oswobodzenia stolicy monarchii. Pamięć dnia tego obchodzili uczniowie gimn. IV. wraz z gronem nauczycieli uroczystém

nabożeństwem w kościele o godzinie 8 rano, poczém odbyła się w sali egzortacyjnéj pięknie przez uczniów przystrojonéj uroczystość szkolna ze spiewami choralnymi i deklamacyami. Prof. Dr. Maciszewski wygłosił dłuższą mowę treści historycznej, objaśniającą z gruntownością naukową stan polityczny Europy w owym czasie, a na tém tle rozwinął wymownie znaczenie i doniosłość odsieczy Wiednia dla cywilizacyi i chrześciaństwa.

Dnia 2 grudnia 1883 urządziła młodzież gimnazyalna w sali egzortacyjnéj wieczorek na cześć pamięci wielkiego wieszcza narodowego Adama Mickiewicza. Deklamacye, mowy, spiewy chóralne i producye muzykalne wykonane przez uczniów klas wyższych.

Inspekcyą zakładu ze względu na stan nauki szkolnéj odbywał W. inspektor gimnazyów p. Antoni Czarkowski w październiku i listopadzie 1883 — ks. prałat Jurkowski zaś odbywał inspekcyą nauki religii z końcem roku szkolnego.

Ćwiczenia religijne uczniów katolickich odbywały się wedle przepisanej normy, tj. w Niedziele i Święta nabożeństwa i egzorty, w czasie Wielkanocnym rekolekcye pasyjne — tudzież trzykrotna spowiedź i komunia w ciągu roku szkolnego.

Egzamina dojrzałości odbywały się pod przewodnictwem W. Antoniego Czarkowskiego.

Stan zdrowia uczniów był dość pomyślny.

Stracił jednak zakład dwóch pilnych i obyczajnych uczniów przez śmierć a mianowicie Kazimierza Duńczewskiego z kl. VI a. i Jerzego Michalczewskiego z kl. IV b. Obu odprowadzili koledzy na miejsce wiecznego spoczynku. Cześć ich pamięci.

Rok szkolny zakończono dnia 15 lipca solennném nabożeństwem i odspiewaniem hymnu ludowego w kościele OO. Franciszkanów, gdyż w kościele OO. Bernardynów obchodzono jubileusz bł. Jana z Dukli, a kościół był natłokiem pobożnych przez ośm dni od 13 do 20 lipca przepełniony. — Po skończoném nabożeństwie rozdano uczniom świadectwa i rozpuszczono ich na wielkie ferye.

Klasyfikacya uczniów za II. półrocze
roku szkolnego 1884.

Klasa I. A.

Klasyfikowano uczniów: 49.

Stopień celujący otrzymali:

1. Gubrynowicz Władysław.
2. Szwed Teofil.
3. Jasiński Zefiryn.

Stopień pierwszy otrzymali:

4. Barusiewicz Jan.
5. Mazurek Jan.
6. Krobicki Józef.
7. Flach Kazimirz.
8. Kamiński Mikołaj.
9. Bandrowski Alexy.
10. Rogalski Łukasz.
11. Podlesiecki Jakób.
12. Falkowski Alfred.
13. Danek Bronisław.
14. Madejski Stefan.
15. Rieger Stefan.
16. Gamota Michał.
17. Łazowski Bolesław.
18. Kuliński Bronisław.
19. Pachulicz Władysław.
20. Małecki Felix.
21. Sławiński Maryan.
22. Diamand Samuel Alex.
23. Urba Maryan.
24. Bojarski Włodzimirz.
25. Zaleski Jan.
26. Suchistaw Szulem Friedel
27. Michałowski Alexander.
28. Meraviglia Antoni.
29. Hand Zygmunt.

Pięciu uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach, czterech otrzymało stopień drugi, jedenastu stopień trzeci.

Klasą I. B.

Klasyfikowano uczniów: 49.

Stopień celujący otrzymali:

1. Dobija Józef.
2. Isakiewicz Józef.
3. Chechliński Maryan.
4. Gretschel August.
5. Cywiński Fryderyk.
6. Kański Władysław.
7. Kajetanowicz Józef.
8. Białoskórski Michał.

Stopień pierwszy otrzymali:

9. Dawidowicz Kajetan.
10. Scheer Salomon.
11. Trieber Aron.
12. Król Jan.
13. Hoffmann Jan.
14. Sonnenberg Mojżesz.
15. Norsesowicz Bogdan.
16. Bołkot Józef.
17. Kinalski Antoni.
18. Manugiewicz Samuel.
19. Nikodemowicz Rudolf.
20. Hoffmann Maurycy.
21. Merdynger Abraham.
22. Petersil Maurycy.
23. Sawicki Jerzy.
24. Gniewosz Alexander.
25. Cieślik Antoni.
26. Hawelański Stanisław.
27. Kołodziejski Jan.
28. Landesberg Józef.
29. Raps Nehemiasz.
30. Beschloss Maurycy.
31. Babel Artur.

Dziesięciu uczniom pozwolono powtórzyć egzamin po wakacyach z jednego przedmiotu, trzech otrzymało stopień drugi, pięciu stopień trzeci.

Klasa I. C.

Klasyfikowano uczniów: 36.

Stopień celujący otrzymali:

1. Moldauer Dawid.
2. Murczyński Władysław.
3. Bukowski Eustachy.
4. Piechura Stanisław.
5. Starzewski Karol.
6. Scheer Bernard.

Stopień pierwszy otrzymali:

7. Łomnicki Jarosław.
8. Radwański Ludwik.
9. Grochowski Zygmunt.
10. Angielczykowski Kazimirz.
11. Buczak Alfred.
12. Grochowski Kazimirz.
13. Krzanowski Kazimirz.
14. Pawlikowski Władysław.
15. Madejski Jan.
16. Krebs Szymon.
17. Szczurkiewicz Ferdynand.
18. Brandys Józef.
19. Wierzbicki Władysław.
20. Köstenbaum Bernard.
21. Romański Roman.
22. Sadłowski Stanisław.
23. Bandurski Waleryan.
24. Rybiński Karol.
25. Kruczkowski Franciszek.
26. Dobrudzki Piotr.
27. Sygall Salomon.
28. Kaiser Maxymilian.
29. Sobolski Józef.

Jednemu uczniowi pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach; dwóch otrzymało stopień drugi, cztérech stopień trzeci.

Klasa II. A.

Klasyfikowano uczniów: 47.

Stopień celujący otrzymali:

1. Gruber Nachman.
2. Zabłocki Ludwik.
3. Zabłocki Stanisław.
4. Chudecki Maryan.
5. Baczyński Adam.
6. Pelczarski Tadeusz.

Stopień pierwszy otrzymali:

7. Hołobut Teofil.
8. Krug Fmil.
9. Schweicer Salomon.
10. Kittay Henryk.
11. Mischalek Franciszek.
12. Tomajer Piotr.
13. Fekuła Jan.
14. Piątkowski Józef.
15. Bohuss Alexander.
16. Malisz Eugeniusz.
17. Maskowicz Jędrzej.
18. Cieślak Waleryan.
19. Biliński Wincenty.
20. Segall Gustaw.
21. Błaszkiewicz Karol.
22. Bobek Władysław.
23. Falkowski Antoni.
24. Horodyski Maryan.
25. Jaworski Karol.
26. Miszkiewicz Karol.
27. Reich Salomon.
28. Jankowski Władysław.
29. Paszkowski Tadeusz.
30. Pusch Emil.
31. Kowalski Filemon.
32. Dołżycki Władysław.
33. Menkes Wilhelm.

Sześciu uczniów otrzymało pozwolenie powtórzenia egzaminu z jednego przedmiotu, pięciu otrzymało stopień drugi, trzech stopień trzeci.

Klasa II. B.

Klasyfikowano uczniów: 33.

Stopień celujący otrzymali:

1. Czajkowski Maryan.
2. Batycki Kazimirz.

Stopień pierwszy otrzymali:

3. Teodorowski Apolinary.
4. Gilewicz Stanisław.
5. Both Hirsch.
6. Kamiński Maryan.
7. Słotołowicz Stanisław.
8. Rudkowski Karol.
9. Stecko Franciszek.
10. Sieger Adolf.
11. Wiche Adam.
12. Gabel Henryk.
13. Dobrzański Jan.
14. Hroboni Jan.
15. Jędrzejowski Michał.
16. Ptaszek Alfons.
17. Niebrzydowski Kazimirz.
18. Małecki Jan.
19. Gigiel Karol.
20. Tarnawski Teofil.
21. Wyśmierski Józef.
22. Moczarski Andrzej.
23. Szmajkowski Kazimirz.
24. Kurzer Bernard.
25. Sołtys Franciszek.

Pięciu uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach, trzech otrzymało stopień drugi.

Klasa II. C.

Klasyfikowano uczniów: 40.

Stopień celujący otrzymali :

1. Dziurzyński Jan.
2. Niegłos Hieronim.

Stopień pierwszy otrzymali:

3. Katz Leon.
4. Orłowicz Franciszek.
5. Żumański Wiktor.
6. Kasprzycki Tadeusz.
7. Gorecki Witold.
8. Mucha Teofil.
9. Sulimierski Kazimirz.
10. Przybysławski Andrzej.
11. Świetlik Alexander.
12. Świątnicki Stanisław.
13. Bułatowicz August.
14. Martynowicz Maryan.
15. Jarzymowski Józef.
16. Ehrlich Abele.
17. Złotnicki Kazimirz.
18. Miączyński Piotr.
19. Tepa Włodzimirz.
20. Rath Emil.
21. Blauth Józef.
22. Bieńkowski Kazimirz.
23. Szumański Kazimirz.
24. Meraviglia Franciszek.

Trzem uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach, ośmiu otrzymało stopień drugi, pięciu stopień trzeci

Klasa III. A.

Klasyfikowano uczniów: 48.

Stopień celujący otrzymali:

1. Rolny Wilhelm.
2. Stieber Henryk.
3. Święcicki Błażej.
4. Hückel Julian.
5. Malinowski Julian.
6. Śliwiński Władysław.

Stopień pierwszy otrzymali:

7. Głowacki Teodor.
8. Krzysztofowicz Tadeusz.
9. Polturak Adolf.
10. Topolnicki Juliusz.
11. Paszkowski Waleryan.
12. Polański Karol.
13. Fisch Abraham.
14. Freundorf Władysław.
15. Koppel Adam.
16. Lewicki Jarosław.
17. Stieber Zygmunt.
18. Gocki Bronisław.
19. Siemiginowski Jakób.
20. Ragan Karol.
21. Sołtys Stanisław.
22. Terlecki Władysław.
23. Przygodzki Władysław.
24. Łazowski Mieczysław.
25. Torosiewicz Józef.
26. Hordyński Otmar.
27. Strumieński Michał.
28. Jabłoński Stanisław.

Trzynastu uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacyach, trzech otrzymało stopień drugi, a czterech stopień trzeci.

Klasa III. B.

Klasyfikowano uczniów: 49.

Stopień celujący otrzymali:

1. Bielawski Stanisław.
2. Bielecki Wojciech.
3. Seyfried Kamil.

Stopień pierwszy otrzymali:

4. Bielański Witold.
5. Studziński Bolesław.
6. Vrabec Władysław.
7. Czerny Józef.
8. Mamczura Józef.
9. Mandelbaum Izydor.
10. Raczek Jan.
11. Malz Dawid.
12. Brzuza Bronisław.
13. Witz Zygmunt.
14. Gębicz Antoni.
15. Barth Bolesław.
16. Szwed Maryan.
17. Staniszewski Władysław.
18. Motal Edward.
19. Gembarzewski Stefan.
20. Stroka Felicyan.
21. Głowacki Stanisław.
22. Barth Włodzimirz.
23. Walter Karol.
24. Breiter Rudolf.
25. Mikuliński Zenon.
26. Pusch Emanuel.
27. Zipper Henryk.
28. Towarnicki Leon.
29. Heller Samson.

Dziesięciu uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacyach, trzech otrzymało stopień drugi, siedmiu stopień trzeci.

Klasa IV. A.

Klasyfikowano uczniów: 44.

Stopień celujący otrzymali:

1. Dziedzicki Roman.
2. Drogoń Kazimirz.
3. Lercel Adam.

Stopień pierwszy otrzymali:

4. Kownacki Władysław.
5. Tysarski Władysław.
6. Lemiszewski Michał.
7. Mosiewicz Kazimirz.
8. Piasecki Władysław.
9. Koczyndyk Jan.
10. Biesiadecki Józef.
11. Wittlin Jakób.
12. Grotkowski Adam.
13. Bratkowski Roman.
14. Koniuszewski Kazimirz.
15. Stauber Salomon.
16. Rogalski Adalbert.
17. Wank Dawid.
18. Najster Władysław.
19. Zach Jakób.
20. Kocyk Izydor.

Sześciu uczniom pozwolono powtórzyć po feryach egzamin z jednego przedmiotu, dziewięciu otrzymało stopień drugi, a dziewięciu stopień trzeci.

Klasa IV. B.

Klasyfikowano uczniów: 40:

Stopień celujący otrzymali:

1. Czaprański Czesław.
2. Czarkowski Władysław.
3. Nowicki Józef.
4. Schön Szymon.

Stopień pierwszy otrzymali:

5. Sochowicz Franciszek.
6. Wein Ignacy.
7. Sérkowski Roman.
8. Potencki Błażej.
9. Filippi Tadeusz.
10. Lehm Efroim.
11. Hordt Karol.
12. Mogilnicki Bronisław.
13. Eder Stanisław.
14. Domański Felix.
15. Tucki Tadeusz.
16. Fabrycy Leopold.
17. Madejski Edmund.
18. Signio Tadeusz.
19. Staszkiewicz Jan.
20. Goldstaub Bernard.
21. Hordt Emil.

Sześciu uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po feryach, siedmiu uczniów otrzymało stopień drugi, a sześciu stopień trzeci.

Klasa V. A.

Klasyfikowano uczniów: 37.

Stopień celujący otrzymał:

1. Żalplachta Jan.

Stopień pierwszy otrzymali:

2. Wiśniewski Władysław.
3. Arciszewski Władysław.
4. Malczyński Emil.
5. Górski Stanisław.
6. Chrzanowicz Józef.
7. Budzynowski Wacław.
8. Szyszkowski Adam.
9. Bernacki Alojzy.
10. Niewiadomski Wacław.
11. Taubeles Dawid.
12. Nunberg Leon.
13. Popowicz Stanisław.
14. Kosiuliński Jan.
15. Nowak Walery.
16. Zajączkowski Kazimirz.

Trzynastu uczniom pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach, trzech otrzymało stopień drugi, pięciu stopień trzeci.

Klasa V. B.

Klasyfikowano uczniów: 41:

Stopień celujący otrzymali:

1. Rosenmann Izrael.
2. Schneider Salomon.
3. Loster Antoni.

Stopień pierwszy otrzymali:

4. Maszkowski Karol.
5. Kułakowski Adam.
6. Ładoś Czesław.
7. Rudner Wilhelm.
8. Gabel Wilhelm.
9. Kaufmann Mayer.
10. Mermon Tytus.
11. Ruciński Jan.

12. Maly Kazimirz.
13. Petryński Ludwik.
14. Stromwasser Schulim
15. Kasparek Julian.
16. Düll Gustaw.
17. Veltze Władysław.
18. Heller Franciszek.
19. Kirschner Wincenty.
20. Gesang Edmund.
21. Thumen Maurycy.
22. Narolski Felix.
23. Graf Joachim.
24. Anger Henryk.
25. Czarnecki Julian.
26. Haas Daniel.
27. Biliński Roman.
28. Dydyński Teofil.
29. Kelhoffer Emanuel.
30. Hirschhorn Salomon.
31. Sieniatowicz Konrad.

Siedmiu uczniom pozwolono poprawić cenzurę z jednego przedmiotu po wakacyach, dwóch uczniów otrzymało stopień drugi, jeden stopień trzeci.

Klasa VI. A.

Klasyfikowano uczniów: 30.

Stopień celujący otrzymali:

1. Rawski Stanisław.
2. Kott Władysław.

Stopień pierwszy otrzymali:

3. Wagner Alexander.
4. Hawranek Maryan.
5. Fuchs Bernard.
6. Korczyński Józef.
7. Morawiecki Michał.
8. Deryng Stanisław.
9. Czarnik Stanisław.
10. Sawczyński Alexy.
11. Mańkowski Jan.
12. Hołodyński Włodzimirz.
13. Pieńczykowski Kazimirz.
14. Libel Stanisław.
15. Sochanik Tadeusz.

Dziesięciu uczniom pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach, czterech otrzymało stopień drugi, jeden stopień trzeci.

Klasa VI. B.

Klasyfikowano uczniów: 35.

Stopień celujący otrzymali:

1. Zubczewski Ludwik.
2. Vorzimmer Jakób.
3. Slawiczek Józef.
4. Markl Józef.

Stopień pierwszy otrzymali:

5. Berbeka Franciszek.
6. Jasiński Alexander.
7. Garten Zygmunt.
8. Tustanowski Piotr.
9. Kostrzewa Józef.
10. Dujanowicz Zygmunt.
11. Baurowicz Alexander.
12. Maly Stanisław.
13. Broniewski Henryk.
14. Żytny Józef.

15. Karwacki Leopold.
16. Pyznar Józef.
17. Tepa Roman.
18. Madeyski Adam.
19. Biesiadecki Franciszek.
20. Pokiziak Edmund.
21. Czeluśniak Antoni.
22. Wierzbicki Wilhelm.
23. Olbrycht Gerard.

Pięciu uczniom pozwolono składać po wakacyach egzamin poprawczy z jednego przedmiotu; czterech otrzymało stopień drugi, trzech stopień trzeci.

Klasa VII. A.

Klasyfikowano uczniów: 29.

Stopień celujący otrzymał:

1. Schmetterling Adolf.

Stopień pierwszy otrzymali:

2. Sawa Frańciszek.
3. Wolisch Alfred.
4. Lewicki Wiktor.
5. Bendel Samuel.
6. Geist Maurycy.
7. Krupka Stanisław.
8. Piotrowski Kazimirz.
9. Piwernetz Zbigniew.
10. Wohlfeld Samuel.
11. Kupczyński Michał.
12. Nahlik Antoni.

Ośmiu uczniom pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu po feryach, dziewięciu otrzymało stopień drugi.

Klasa VII. B.

Klasyfikowano uczniów: 31.

Stopień celujący otrzymał:

1. Wonsch Karol.

Stopień pierwszy otrzymali:

2. Krüger Włodzimirz.
3. Mech Gustaw.
4. Eliasiewicz Zygmunt.
5. Link Ludwik.
6. Szulakiewicz Witołd.
7. Skurewicz Leopold.
8. Iwanicki Władysław.
9. Szpunar Antoni.
10. Rosenberg Alexander.
11. Selzer Israel.
12. Arnold Abraham.

Czternastu uczniom pozwolono powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu po wakacyach, pięciu otrzymało stopień drugi.

Imienny wykaz abituryentów,

którym przyznano świadectwo dojrzałości.

Chlubne świadectwo dojrzałości otrzymali:

1. Ludwig Stanisław.
2. Moldauer Emanuel.
3. Morawiecki Józef.
4. Sitarz Antoni.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

5. Bałaban Teodor.
6. Bartoszewski Witołd.
7. Bielikowicz Szczepan.
8. Chechliński Władysław.
9. Czajkowski Alexander.
10. Gawlikowski Stanisław.
11. Janko Stefan.
12. Jankowski Stanisław.
13. Korytko Stanisław.
14. Mglej Karol.
15. Michalczewski Tadeusz.
16. Pajgert Władysław.
17. Papée Jan.
18. Prebendowski Stanisław.
19. Przybysławski Wincenty.
20. Reiss Władysław.
21. Schneider Edmund.
22. Wierzbicki Alexander.
23. Zawadil Teofil.
24. Lewicki Tadeusz.
25. Chomyszyn Maxym (exter.)
26. Zipper Józef (exter.)

Ogłoszenie.

Rok szkolny 1884/85 rozpocznie się dnia 1. września.

Wpisy uczniów do gimnazyum na rok szkolny 1884/85, odbywać się będą od 29—31 sierpnia. Późniejsze zgłoszenia uwzględni się tylko w wypadkach wyjątkowych. Do wpisu zgłaszać się mają uczniowie osobiście w towarzystwie rodziców i opiekunów przyczém mają przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, i wypełniony w dwóch egzemplarzach rodowód.

Każdy uczeń nowo do zakładu wstępujący winien przedłożyć:

a) metrykę urodzenia, bez której żaden uczeń do zakładu przyjęty nie będzie.

b) świadectwo szkolne tego zakładu, w którym przedtém pobierał naukę zaopatrzone potwierdzeniem dyrekcyi, iż może przejść do innego zakładu.

Przy wpisie zapłacić winien taksę wstępną w kwocie 2 zł. 10 ct.

Uczniowie nie uwolnieni od opłaty szkolnéj, złożyć ją mają ile możności przy wpisie, lub najdaléj w ciągu września.

Nadto każdy uczeń ma przy wpisie złożyć 1 złr. w. a. na zbiory naukowe.

Uczniowie, zgłaszający się do klasy pierwszéj, poddadzą się egzaminowi wstępnemu, który się rozpocznie dnia 30 sierpnia br.

Edward Hückel
dyrektor.

